

W numerze:

- Relacja z obrad ZR
- Rozmowa z Kornelem Morawieckim
- Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy
- Wskaźniki ekonomiczno-finansowe
- Sport

Wałbrzych protestuje



czytaj na str. 5

Majowe obrady

Na majowym posiedzeniu Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk gościł prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz. Przedstawił zebranym plany najbliższych inwestycji miasta, jak remont Hali Ludowej czy budowa terminalu lotniczego, a także budowy nowych linii tramwajowych m.in. na Psie Pole i na Kozanów. Zdaniem prezydenta stopa bezrobocia, która obecnie wynosi w mieście 7,4% powinna spaść jeszcze o półtora punktu procentowego. – Nie możemy zadekretować, ile firmy mają płacić ludziom, ale jesteśmy zainteresowani tym, aby ściągnąć takich pracodawców, którzy będą oferować pracownikom dobre zarobki. Gospodarz miasta zdementował plotki, że inne miasta chciałyby odebrać nam organizację meczów podczas Euro 2012. Bardzo możliwe, że będzie potrzebne jeszcze jedno lub dwa kolejne miasta, ponieważ na razie u nas i na Ukrainie przewidziano mecze w 8 miastach, a podczas ostatnich Mistrzostw Europy w Portugalii rozgrywki toczyły się w 10 miastach. We Wrocławiu ma być wybudowany nowy stadion na Maślicach oraz zmodernizowany Stadion Olimpijski. – Są

duże szanse na lokalizację we Wrocławiu siedziby Europejskiego Instytutu Technologicznego. Ostateczna decyzja ma zapadnąć na przełomie 2008 i 2009 r. Wcześniej, bo w końcu listopada br. zapadnie decyzja w sprawie organizacji Expo 2012. Korzystając z okazji, prezydent Dutkiewicz złożył podziękowania dla przewodniczącego „S” Janusza Śniadka za jego poparcie dla tej idei w czasie spotkania z członkami komisji weryfikacyjnej, która w maju gościła w Polsce. Znalazł także czas, aby odpowiedzieć na pytania członków Zarządu Regionu. O rozwój bazy hotelowej w mieście pytał szef „S” Hoteli Orbis Andrzej Przytuła. O przyszłość Sceny Kameralnej i budynku, w którym mieści się wrocławski Impart dopytywał się Leszek Nowak, przewodniczący „S” w Teatrze Polskim. Ireneusz Besser, przewodniczący zakładowej „S” w Jaworzynie Śląskiej, prosił prezydenta o mediację w sprawie protestu pracowników spółek komunalnych w Wałbrzychu. Rafał Dutkiewicz nie chciał oceniać sytuacji w tym mieście, ale obiecał, że zadzwoni do prezydenta Wałbrzycha Piotra Kruczkowskiego.

Na zakończenie wizyty kwiaty prezydentowi miasta w imieniu wrocławskiej oświaty wręczyła Danuta Utrata i podziękowała za działania w ubiegłym roku na rzecz wrocławskiej oświaty.

O podwyżki dla wszystkich

Sekretariat Ochrony Zdrowia zawsze walczy o podwyżki dla wszystkich grup pracowni-

ków, a nie dla wybranych grup zawodowych i z tego powodu Związek nie przyłączył się do strajku lekarzy – tłumaczyła zebranym sytuację w służbie zdrowia przewodnicząca Regionalnego Sekretariatu Hanna Trochimczuk-Fidut. W czasie spotkania central związkowych z premierem Kaczyńskim i wiceministrem Piechą związkowcy uzyskali zapewnienie, że rząd nie zgodzi się na uwłaszczenie na majątku państwa placówek zdrowotnych. W czasie spotkania związkowcy uzmysłowili premierowi, że nie są

podział spółdzielni czy też nie udostępniają należnych spółdzielcom informacji.

Z tego powodu, zdaniem Tomasza Wójcika w wielu spółdzielniach mieszkaniowych członkowie zarządów rozpoczęli kampanię przeciw tej ustawie.

Po senackich poprawkach, ustawa trafi na biurko prezydenta.

Więcej informacji na stronie www.uwlaszczenie.pl

Podczas majowych obrad Zarządu Regionu jego członkowie przenieśli na czwartkowe po-



Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz podczas obrad ZR.

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Kolegom
Kazimierzowi Jędryczce i Stanisławowi Jędryczce
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają Koleżanki i Koledzy
z NSZZ „Solidarność” ARCHIMEDES SA

Szczere i głębokie wyrazy współczucia
Tomaszowi Jankowskiemu
z powodu śmierci

Ojca

składają Koleżanki i Koledzy
z NSZZ „Solidarność”
ARCHIMEDES SA

Z powodu śmierci

Brata

wyrazy szczerego współczucia
koledze **Kazimierzowi Pabianowi**
składają członkowie Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk

Naszej kochanej koleżance
Łucji Bieńczyk
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają w imieniu NSZZ „Solidarność”
koleżanki i koledzy z Koła Emerytów
przy MOZ Pracowników Oświaty i Wychowania
Wrocław-Krzyki

Szczere i głębokie wyrazy współczucia
Janowi Czernieckiemu
z powodu śmierci

Żony

składają Koleżanki i Koledzy z NSZZ „Solidarność”
ARCHIMEDES S.A.

Izbie Północy głębokie wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Dziadka

składają koleżanki i koledzy z MOZ NSZZ „Solidarność”
Pracownicy Oświaty i Wychowania Wrocław-Krzyki

Wyrazy głębokiego współczucia
Koledze Ewarystowi Różewskiemu
z powodu śmierci

Brata

składają koledzy z MOZ NSZZ „Solidarność”
MPK Wrocław

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk
składa głębokie wyrazy współczucia
Koledze Kazimierzowi Kozłowskiemu
z powodu śmierci

Ojca

przeciw stworzeniu sieci szpitali. Będzie to podstawa, na której funkcjonowałaby publiczna służba zdrowia.

Spółdzielnie mieszkaniowe

Tomasz Wójcik poinformował, że 10 maja br. weszła w życie nowelizacja ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Zakłada ona m.in.: możliwość przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w prawo odrębnej własności po spłaceniu nominalnej kwoty umorzonego przez państwo kredytu (są to kwoty nawet od kilkunastu złotych do kilkuset), ułatwia oddzielenie się nawet jednego budynku jako odrębnej spółdzielni, jeśli tylko jest taka wola jego mieszkańców. Ustawa daje prawo członkom spółdzielni do wszelkich informacji dotyczących źródeł ponoszonych przez nich opłat i przewiduje zagrożenie karą grzywny, a nawet ograniczenia wolności dla członków zarządu, którzy nie dokonują przeniesienia prawa własności lokali mimo złożonych wniosków, utrudniają

siedzenie wyłonienie rady nadzorczej i przedstawiciela ZR na zgromadzenie wspólników spółki „Nasz Dom”.

Informacji na temat realizacji programu Equal udzielił odpowiedzialny w prezydium za projekty unijne Radek Mechliński. Przypomnijmy, że Związek jest partnerem 2 programów. Program „Rodzic – pracownik” toczy się zgodnie z planem, a jego efekt będzie przedstawiony na zjeździe regionalnym jesienią. Drugi projekt „Partnerstwo dla Zawidawia” ze względu na niewielką liczbę chętnych do szkoleń będzie wymagał zmiany harmonogramu.

Projekt ustawy o emeryturach pomostowych przybliżył zebranym prawnik ZR Jerzy Płaza. W przyjętym stanowisku ZR sprzeciwia się m.in. zakładanemu w projekcie ustawy ograniczeniu dotychczasowego kręgu osób uprawnionych do świadczeń pomostowych oraz braku szczegółowego wykazu stanowisk uprawniających do nabycia emerytury pomostowej

MARCIN RACZKOWSKI

Solidarność Walcząca trafiła na żyzny grunt

Rozmowa z KORNELEM MORAWIECKIM - przewodniczącym Solidarności Walczącej

W okresie 16 miesięcy „Solidarności” nie był Pan zaliczany do „jastrzębi” – grupy działaczy o najradikalniejszych poglądach. Dlaczego założył pan organizację, która zrywała z ideą niestosowania przemocy a walkę miała w nazwie?

W grudniu 1981 roku miałem zakonspirowaną poligrafię „Biuletynu Dolnośląskiego”, papier, inne materiały i lokale. Od pierwszych dni stanu wojennego wydawaliśmy „Z dnia na dzień” – więc czynny opór już realizowaliśmy.

Bezpośrednim impulsem do zmiany zasad naszego działania był dokument przygotowany przez Społeczną Radę Prymasowską zakładający daleko idące ustępstwa w swobodzie funkcjonowania związków zawodowych. Przypisywano tam „Solidarności” winę za wprowadzenie stanu wojennego. A mimo to władza odrzuciła tę ideę i ostro krytykowała wszelkie propozycje porozumień. Najpierw się oburzyłem, a następnie doszedłem do wniosku, że solidarności nie da się wynegocjować ani wymodlić, trzeba ją wywalczyć.

Nie proponowałem niczego nowego. Wcześniej już na pierwszym Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ „Solidarność” proponowałem związanie naszych działań z sytuacją narodów bloku wschodniego. Po drugie w Gdańsku napisaliśmy, że Związek powinien się przygotować – struktury zakładowe, regionalne i inne – na wypadek rozwiązań siłowych. Myśleliśmy wówczas o możliwości wprowadzenia jakiegoś stanu wyjątkowego, już wówczas wybiegaliśmy myślą w przód.

Kto panu dorobił zęby radykalnego antykomunisty?

Nigdy nie mówiliśmy o wieszaniu komunistów. My mówiliśmy tak: jak zaostrzy się terror komunistyczny, to nie będziemy bierni. Największe wrażenie zrobiło na nas morderstwo na księdzu Jerzym Popieluszu. Uważaliśmy, że wersja z procesu toruńskiego różni się od oficjalnej.

PZPR, gdy czytała, że chcemy „władzę pozbawić władzy”, to się nas bała. Oni nie wyobrażali sobie, że można zrobić to pokojowo. Dlatego władza dążyła do marginalizacji SW. Szczególnie w czasach negocjacji umów okrągłego stołu, gdyż zapraszano nas wyłącznie do

ugody i daleko idących kompromisów. Uważam, że nasz opór spowodował, że powiększyły się granice kompromisu ze strony Jaruzelskiego i Kiszczaka, i w tym sensie przyczyniliśmy się do lepszego wyniku okrągłego stołu. Jednak błędy okrągłego stołu ciągną się do dziś np. lustracja i dekomunizacja.

SW pierwsza pisała o obaleniu komunizmu nie tylko w Polsce, ale i w całym bloku. Pisaliśmy o zjednoczeniu Niemiec i oswojeniu narodów z dawnej ZSRR. W te nasze postulaty nie wierzył nawet Jan Nowak Jeziorański, który mówił mi że nie da się obalić karteczkami papieru Układu Warszawskiego.

Czy rozbicie „Solidarności Walczącej” i złapanie Kornela Morawieckiego to był główny cel działań SB w drugiej połowie lat 80.?

Dużo dowiadujemy się teraz z materiałów IPN-u. Wrocław był najlepiej zorganizowanym miastem oporu w Polsce. Mieliliśmy ogromne poparcie wśród ludzi, rozbudowaną poligrafię, kontakty z innymi miastami, ale i nasłuch radiowy, z którego wyciągaliśmy wiele informacji. Z naszego kontrwywiadu skorzystał nawet obecny prezydent Rafał Dutkiewicz.

Dlatego była duża koncentracja działań SB. Utworzono specjalny wydział do zwalczania SW. Jak wrocławska SB nie dawała sobie rady to przyjeżdżali funkcjonariusze z Warszawy i Gdańska. Aby nas złapać, założono podsłuchy w wielu miejscach, np. nawet u prof. Leona Kieresa, który z nami nie współpracował. W dniu naszego aresztowania była kompletna cisza w eterze, raz tylko zagadali coś o lotnisku. Takie zachowanie zawsze wzbudzało naszą czujność. Zaraz po aresztowaniu śmigłowcem przewieziono mnie na Rakowiecką do Warszawy. W drodze na lotnisko w samochodzie kapitan SB był skuty ze mną kajdanami. W śmigłowcu także byłem przykuty do specjalnego uchwytu. Przez blisko dwa dni prowadzono w Warszawie identyfikację. Ja się nie odzywałem, a oni nie byli pewni czy to nie sobowtór. Wzywano moich byłych studentów, ludzi, którzy mnie znali na rozpoznanie.

Naszym sukcesem było to, że nie wpadliśmy w wyniku ludzkiej

zdrady. Przez wiele miesięcy stawiano sieć podsłuchów i obserwacji, aby nas rozbić.

Jednak próbowano dotrzeć do kierownictwa SW różnymi sposobami.

Prób było wiele. Z Pily zgłosili się do nas ludzie „mamy 200 członków” – mówili, ja wietrzyłem w tym prowokację. Dziś wiem, że esbecy założyli struktury, ale ludzie byli prawi i ideowi. Odwrotnie było w Rzeszowie – tamtejsi przywódcy byli ideowi ale esbecy chcieli zdobyć zaufanie, więc aby awansować w strukturach, przeczucali bibułę za wschodnią granicę. Rozpracowano nasz kanał przerzutowy poprzez barki pływające po Odrze.

Jednak sprzyjał nam klimat Wrocławia. Dolnośląska gleba była żyzna, gdyż Wrocław nie był miejscem zakorzenienia. Wszyscy wrocławianie byli przyjezdni. Nieśli oni „Solidarność Walcząca” do swoich rodzin, bliskich, przyjaciół. Po 1986 roku mocno opieraliśmy się na młodzieży. Myślę, że oni bardziej nasiąkali naszymi hasłami. Mocne poparcie było wśród pracowników naukowych Politechniki i innych uczelni. W podziemiu raz spotkałem się biskupem Dyczkowskim.

Nie baliśmy się eksperymentów. Nasze wrocławskie radio i pomysł nadawania na częstotliwości zajętej, to był wyśmienity pomysł. Mieliliśmy nawet kilka stałych nadajników, a jednocześnie nadawanie utrudniało wykrycie przez pelengatory. Działając na paśmie radiowej Trójki, byliśmy jeszcze trudniejsi do namierzenia. Próbowaliśmy także na paśmie telewizyjnym.

Policzyłem kiedyś, że było ponad 50 mieszkań, w których mieszkaliśmy przez dłuższy czas. Mieszkaliśmy wśród znajomych i ich dzieci. Jak się ujawniłem, to usłyszałem, że jeden z tych chłopców, który był przekonany że jestem krewnym z Suwalszczyzny krzyczał „Tato wujek Zdichu w telewizji”. Trudno dziś policzyć krótkie noclegi jednorazowe. Inne lokale były wykorzystywane na spotkania, inne były do dłuższego ukrywania.

Dlaczego nie odegraliście większej roli po wyborach 1989 roku?

W warszawskich dokumentach IPN-u są także esbeckie analizy, że SW jest największą organizacją,

która wkrótce może być groźna i będzie zwalczana nie tylko przez reżim, ale przez Kościół i struktury tzw. konstruktywnej opozycji.

Coś w tym jest. W drugim numerze „Tygodnika Solidarność” redagowanego pod kierownictwem Tadeusza Mazowieckiego zamieszczono kalendarium stanu wojennego. Nie ma tam żadnej informacji o powstaniu SW ani o jej długoletnim działaniu. Podobnie w „Gazecie Wyborczej”. W początkowych numerach ukazał się wywiad z Wojtkiem Mysleckim. Dziennikarze obiecali mu, że wycinać będzie tylko cenzura, a sami pozmieniali wywiad nie do poznania. Widać, że zapadła decyzja o marginalizacji innych struktur.

Naszym sukcesem jest to, że jest wolność, ale trochę gorzej jest z solidarnością. Rzeczywiście nasi poszczególni przywódcy nie zaistnieli na trwałe w życiu społecznym, politycznym, gospodarczym. Nasze charaktery nie były i chyba nadal nie są przystosowane do daleko idących kompromisów. Polska transformacja wymagała kompromisów na granicy uczciwości, a ludzie SW nie byli konformistami. Przecież zdarzyło się, że gdy profesor Andrzej Wiszniewski był kandydatem na premiera, to wyciągało mu się, że był członkiem SW. To bardziej przeszkadzało niż to, że ktoś był w PZPR. Dziś zmieniły się czasy, wielu młodych ludzi korzysta ze swojej szansy. Przed Solidarnością sukces wiązał się z kolaboracją. Nawet na wyższej uczelni, gdy chciałeś awansować musiałeś być członkiem partii lub współpracować. Dzisiaj nie ma takich zależności od jedynej słusznej ideologii. Natomiast popełniono błędy. To, że od 18 lat nie ma prawdziwej lustracji, a i ta która jest straciła impet, to wina dzisiejszych elit. Najgorszy donosiciel miałby już za sobą 18 lat nowego życia, ludzie się zmieniają, przez tyle lat mógłby na nowo pokierować swoim życiem. Uważam, że zgoda związków zawodowych na utajnienie plac pracowników i rządów w przedsiębiorstwach była błędem. Tajemnica zarobków to miejsce wielu nadużyć.

Jubileusz XXV-lecia będzie czasem radości? Nasze obchody mają kilka celów. Chcemy się spotkać, zobaczyć, jak nas wielu było. Być może będziemy zauważeni przez władzę, gdyż mamy obiecanie spotkanie z prezydentem Lechem Kaczyńskim. Po drugie, chcemy przekazać pozytywną legendę i to jest chyba najważniejsze. Myśmy wyrosli na pozytywnej legendzie Armii Krajowej. Chcemy przekazać nasze ideały młodemu pokoleniu. Planujemy koncert oparty na piosenkach Jacka Kacmar-



FOI: WWW.SW.ORG.PL

Kornel Morawiecki (ur. 3 maja 1941 w Warszawie) – założyciel i przewodniczący Solidarności Walczącej, z wykształcenia fizyk-teoretyk. W czasie fali sierpniowych strajków 1980, które poprzedziły powstanie NSZZ „Solidarność” aktywnie wraz z „Biuletynem Dolnośląskim” włączył się w organizowanie strajków we Wrocławiu. Była to jedyna zorganizowana grupa opozycyjna inicjująca i wspierająca protesty we Wrocławiu.

Delegat na I Krajowy Zjazd „Solidarności” z Regionu Dolny Śląsk. Inicjator i jeden z głównych autorów uchwalonego przez Zjazd „Przesłania do narodów Związku Radzieckiego i krajów Europy Wschodniej”. Od 2002 r. delegat na KZD.

skiego w Teatrze Polskim i koncert dla młodzieży „Wolni i Solidarni”. Na rynku przygotowywana jest inscenizacja walk ulicznych. W czerwcu odbędzie się konferencja naukowa organizowana przez IPN w Warszawie. Mszę świętą będzie odprawiał ks. Tadeusz Isakowicz-Zalewski. We Wrocławiu, Krakowie i innych miastach będzie wystawa plenerowa o „Solidarności Walczącej”. Bliższe szczegóły można znaleźć na naszej stronie www.sw.org.pl. Zapraszam członków i sympatyków do uczestnictwa i współpracy.

ROZMAWIAŁ TOMASZ BIAŁASZCZYK

DOLNOŚLĄSKA
SOLIDARNOŚĆ

Od 1991 r. do 2000 r. „Co Tydzień »S«”

Redaguje

Marcin Raczkowski

Skład komputerowy:
Stawomir Kowalik

Adres:

53-661 Wrocław, pl. Solidarności 1/3/5
I piętro, pok. 117
tel. 78 10 157; fax: 355 1565
e-mail:
redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

Wydawca: Zarząd Regionu
NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk

Druk: NORPOL-PRESS

Nakład: 7600 egz.

Numer zamknięto:
25.05.2007 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.

strona internetowa Zarządu Regionu „S” D. Śląsk:
www.solidarnosc.wroc.pl

O Rzeczpospolitą Solidarną

Mija właśnie 25 lat od powstania we Wrocławiu Solidarności Walczącej. Stworzyła ją część działaczy Regionalnego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk. Zasięg działania organizacji, a przede wszystkim jej znaczenie mają znacznie szerszy niż tylko regionalny zakres.

Już po kilku tygodniach od zakończenia grudniowych strajków w łonie RKS zaczął narastać spór między grupami skupionymi wokół Władysława Frasyniuka i Kornela Morawieckiego. Jego osią była poważna różnica zdań w kwestii taktyki walki z systemem komunistycznym. Uwidoczniła się ona na przykład w lutym i marcu 1982 r., gdy ważyły się losy powołanego przez Eugeniusza Szumiejkę Ogólnopolskiego Komitetu Oporu. O ile Morawiecki w pełni popierał koncepcję utworzenia silnego ośrodka kierowniczego konspiracji, to Frasyniuk ostatecznie się jej sprzeciwił. Lider RKS był zwolennikiem rozbudowy struktur zakładowych i organizacji cyklicznych strajków. Morawiecki z kolei uważał, iż strajki wykruszają szeregi działaczy i są nieskuteczne. Opowiadał się za prowadzeniem akcji mobilizujących do walki, takich jak demonstracje uliczne. Organizacji demonstracji ostro sprzeciwiał się Frasyniuk, uznając, iż niosą one za sobą znaczne ryzyko ofiar śmiertelnych.

Kwestia ta ostatecznie doprowadziła do rezygnacji Morawieckiego z członkostwa w RKS i powołania nowego pisma „Solidarność Walcząca”. Wkrótce dało ono nazwę całej organizacji. Już po kilku tygodniach zaczęły pojawiać się jej pierwsze komórki poza Wrocławiem. Najpierw pojawiły się one na Dolnym Śląsku oraz przygranicznych terenach innych regionów, były to głównie komórki kolportażowe. Od września 1982 r. stopniowo rozwijała się sieć oddziałów. Solidarność Walcząca skupiała zarówno zaprzysiężonych członków, jak i aktywnych działaczy, którzy zdecydowali się nie składać przysięgi. Oszacowanie liczby osób zaangażowanych w działalność organizacji jest bardzo trudnym zadaniem,

m.in. z uwagi na głębokie utajnienie wielu struktur i migrację licznych działaczy itp. Szacunki SB wahają się od 500 do 800 zaprzysiężonych członków i od 1100 do 1500 „aktywnych sympatyków”.

Solidarność Walcząca wydawała około 100 tytułów własnych pism, drukowano także periodyki innych ugrupowań. Od lata 1982 r. działało Radio SW, regularnie nadające swoje audycje najpierw we Wrocławiu, a następnie w wielu innych miejscowościach. Bardzo aktywną działalność prowadzono wobec państw bloku wschodniego, w tym samego Związku Sowieckiego. Polegała ona przede wszystkim na przemyśle lub wysyłce materiałów SW, publikowanych w wielu językach. Działalność ta bardzo nasiliła się począwszy od 1988 r., gdy w SW powstał autonomiczny Wydział Wschodni. Systematycznie rozbudowywano sieć przedstawicielstw organizacji na Zachodzie, dzięki którym do kraju trafiały transporty sprzętu.

To nie liczebność i zasięg działania odróżniają jednak najbardziej Solidarność Walcząca od innych ugrupowań opozycyjnych. Podstawowa różnica zawierała się w programie. Solidarność Walcząca otwarcie i bez ogródek formułowała swój podstawowy cel – „chcemy tę władzę pozbawić władzy”. Odrzucało jakiekolwiek rozważania na temat reformy systemu, deklarując walkę o odzyskanie niepodległości i budowę Rzeczpospolitej Solidarnej. Jedynym tematem rozmów z komunistami mogły być, zdaniem Solidarności Walczącej, kwestie związane z oddaniem przez nich władzy. W ten sposób organizacja w pewnym sensie „spaliła za sobą mosty”, pozostawiając sobie tylko jedną możliwą drogę – drogę walki.

Wbrew pozorom, takie podejście nie oznaczało braku reali-

zmu, wprost przeciwnie. Często można usłyszeć obiegową opinię, iż w latach 80. nikt nie przewidywał rychłego upadku bloku sowieckiego i systemu komunistycznego. Kto tak sądzi, powinien zajrzeć do programu Solidarności Walczącej z 1987 roku (jego zasadnicze zręby powstały cztery lata wcześniej). Znaleźć w nim można nie tylko precyzyjną prognozę upadku komunizmu, lecz także jego kolejne etapy. Niczym proroctwo brzmią dzisiaj słowa odnoszące się do przewidywanej sytuacji po odzyskaniu wolności: „Po wyrwaniu się z komunizmu nie od razu zapępuje dobrobyt. Czeka nas pot i mozół. Nie na wiele będzie nas stać. Satysfakcję materialną osiągniemy po czasie, ale prędkiej radości dostarczy nam sensowna, dobrowolna praca dla siebie i dla Polski.”

Opisane powyżej podejście nie oznaczało bynajmniej odrzucenia tych, którzy wybrali inną drogę. Jak się wydaje, to raczej „umiarkowana” część opozycji była skłonna do potępienia stanowiska SW, stawiania zarzutów o rozbijanie „Solidarności” czy brak realizmu. Solidarność Walcząca tymczasem uznawała, iż pluralizm opozycyjnej sceny politycznej i wielość metod walki jest zaletą, a nie wadą. Wybór jednoznacznej drogi miał dla działaczy Solidarności Walczącej także wymiar osobisty. Andrzej Kisielewicz, długoletni członek redakcji wrocławskiej edycji „Solidarności Walczącej”, wspomina: „Podczas pierwszego zatrzymania, w trakcie przesłuchania wygłosiłem oświadczenie, że nie akceptuję systemu komunistycznego i w związku z tym nie będę odpowiadał na żadne dalsze pytania. To moje zachowanie (zgodne z tym, co sami rozpowszechnialiśmy w gazetkach i ulotkach) miało dwie bardzo ważne konsekwencje: 1) przy następnym zatrzymaniu potraktowali mnie jak worek kartofli – wrzucili mnie do celi i po 48 godzinach wyrzucili, 2) w pracy mogłem głośno mówić, studentom i współpracownikom, co myślę o sytuacji politycznej – nie musiałem się już obawiać donosu, sam na siebie doniosłem i czułem się wolny!”

Aby zostać pełnoprawnym członkiem Solidarności Walczącej, należało w obecności dwu świadków złożyć przysięgę następującej treści: „Wobec Boga i Ojczyzny przysięgam walczyć o wolną i niepodległą Rzeczpospolitą Solidarną, poświęcać swe siły, czas – a jeśli zajdzie potrzeba – swe życie dla zbudowania takiej Polski. Przysięgam walczyć o solidarność między ludźmi i narodami. Przysięgam rozwijać idee naszego Ruchu, nie zdradzić go i sumiennie spełniać powierzone mi w nim zadania”. Oczywiście aktywna działalność w organizacji była możliwa także bez zaprzysiężenia. Co ciekawe, wiele z osób, które przysięgi ostatecznie nie złożyły, motywowało swoją decyzję obawami, czy będą w stanie jej dotrzymać.

Symboliczna wartość przysięgi miała swoje całkiem realne konsekwencje. Wpływała na większe poczucie odpowiedzialności za własny odcinek działalności, z pewnością utrudniała też działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa. Wiosną 1987 r. w całym kraju przeprowadzoną wielką akcją zatrzymań, przesłuchań i rewizji u kilkuset osób, podejrzewanych o przynależność do Solidarności Walczącej. Celem tej operacji miało być skłonienie ich do zaprzestania działalności konspiracyjnej (z zachętą do podjęcia jawnej), unaocznienie rzekomej głębokiej wiedzy SB o organizacji, wykazanie dobrej woli bezpieki (dążącej do „pojednania narodowego, zamknięcia etapu podziałów i antagonizmów społecznych”) oraz, w sprzyjających okolicznościach, podję-

cie prób werbunku. Cała akcja zakończyła się kląpą, co szczerze przyznawano w wewnętrznych sprawozdaniach: „przeprowadzono rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze ze wszystkimi działaczami SW (z niektórymi kilkukrotnie), które nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Rozmówcy wykazali zdecydowaną wolę walki z komunizmem i panującym ustrojem bez względu na konsekwencje. Wielu z nich przyjęło postawę agresywną i prowokującą.”

○○○○

Zdumiewające jest, jak szybko w III Rzeczpospolitej zapomniano o Solidarności Walczącej. Jej działacze znaleźli się w większości na marginesie życia politycznego. Wielu z nich latami nie mogło znaleźć pracy, niektórzy z przyczyn ekonomicznych wyemigrowali z kraju już po 1989 r. W debacie publicznej niezmiernie rzadko przypomniano nawet nazwę organizacji, a jeśli już, to przeważnie jako przykład nierozumnego radykalizmu. Solidarność Walcząca, mimo bogactwa wątków swojej historii, nie interesowała ani dziennikarzy, ani badaczy. Sytuacja zaczyna się powoli zmieniać w ostatnim czasie. Pozostaje mieć nadzieję, iż obchody 25. rocznicy powstania organizacji, współorganizowane przez Instytut Pamięci Narodowej, przyczynią się do przypomnienia wielkiej woli, jaką w dziele odzyskania niepodległości Polski i naszej własnej osobistej wolności odegrała Solidarność Walcząca.

DR ŁUKASZ KAMIŃSKI

WICEDYREKTOR BIURA EDUKACJI PUBLICZNEJ INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ

Program obchodów 25-lecia SW we Wrocławiu

sobota 16 czerwca

- 11.30–12.30 – Uroczyste otwarcie części wrocławskiej obchodów z udziałem Prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza (Ratusz)
- 11.00–16.00 – Otwarte imprezy informacyjno-kulturalne (Rynek)
- 13.00–15.00 – Międzynarodowa konferencja naukowa „Wolni i Solidarni” (Ossolineum) – dyskusja panelowa – „Aktywność Solidarności Walczącej za granicą i działalność dysydencka w republikach bytogo ZSRR” – moderator: Ł. Kamiński
- 14.30–16.00 – Inscenizacja „zadymy” – manifestacji solidarnościowej (Plac Wolności)
- 17.00–18.30 – Specjalny koncert dla uczestników obchodów (Teatr Polski)
- 19.00–22.00 – Spotkanie rocznicowe członków, działaczy i współpracowników Solidarności Walczącej oraz zaproszonych gości (ogrody Hotelu „Wodnik”), z udziałem Wojewody Dolnośląskiego Krzysztofa Grzelczyka

niedziela 17 czerwca

- 11.00–12.00 – Uroczysta Msza św. w Kościele Garnizonowym
- 13.00–16.00 – Międzynarodowa konferencja naukowa „Wolni i Solidarni” (Ossolineum) – dyskusja panelowa – „Aktywność Solidarności Walczącej za granicą i działalność dysydencka w republikach bytogo ZSRR” – moderator: M. Iwanow
- 16.00 – Międzynarodowe Seminarium „Sytuacja Polaków w państwach powstałych po rozpadzie ZSRR” – Ossolineum (dofinansowane ze środków Senatu RP dzięki pomocy Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”)
- 12.00–23.00 – koncert rockowy „wRock for Freedom – Wolni i Solidarni” (Wyspa Słodowa)

Całość programu na stronie <http://www.sw.org.pl>

Chcemy gospodarza!

Pod takim hasłem mogliby się podpisać strajkujący pracownicy 4 wałbrzyjskich spółek komunalnych, które domagają się wypełnienia przez miasto swych właścicielskich uprawnień

Zaczęło się od MPK. Firmy, która z roku na rok ma coraz mniejsze dotacje z kasy miejskiej. Władze miasta tłumaczą to mniejszymi wpływami z biletów, tyle że, jak przekonują związkowcy, jest to efektem niefrasobliwej polityki miasta, pozwalającej na funkcjonowanie na rynku prywatnych przewoźników, których busy nie spełniają warunków potrzebnych do transportu osób niepełnosprawnych, czy np. matek z małymi dziećmi w wózku.

złota linia

Dodatkowym impulsem, który spowodował wszczęcie przez pracowników MPK akcji protestacyjnej był zamiar wycofania z przetargu linii nr 3, która jest jedną z najbardziej rentownych linii autobusowych w mieście. – Ta linia prowadzi do hipermarketu Tesco, a wkrótce do podstrefy ekonomicznej, gdzie powstaną 4 zakłady pracy – tłumaczy Józef Siemieniako, przewodniczący zakładowej „S”, który przekonuje, że co roku miasto traci około 20 milionów złotych. Pieniądze te trafiają w prywatne ręce. To od przedstawicieli prywatnych przewoźników miał usłyszeć pogroźkę, że protest nic im nie da, a jak będą się upierali przy swoim, to „chłopaki z Wrocławia przyjadą i wyrabują wam zęby”.

Podczas wyjazdowej sesji prezydium Zarządu Regionu w Wałbrzychu 18 maja br. doszło do spotkania z prezydentem miasta Piotrem Kruczkowskim i jego zastępcą Mirosławem Bartolikiem, odpowiedzialnym m.in. za spółki komunalne. Na pytanie zadane przez kierującego Komitetem Protestacyjnym Radosława Mechlińskiego o to dlaczego wyłączono linie nr 3 z przetargu, miejscy notable odpowiedzieli pytaniem – a dlaczego ma wygrać ten przetarg MPK?

W końcu protestujący uzyskali odpowiedź, że uchwalony wcześniej przez Radę Miasta Budżet nie pozwala na zapewnienie obsługi wszystkich linii przez MPK.

– Nie musi tego przetargu wygrać MPK. ale dla zasady powinna być ta linia objęta przetargiem, jak pozostałe. W dokumentach UM znajduje się zapis, że gmina może zwiększyć lub zmniejszyć liczbę wozokilometrów o 10%, czyli istnieje niebezpieczeństwo, że potem władze miasta w kolejnym przetargu znowu wyłączą kolejne linie, co doprowadzi do faktycznej likwidacji MPK – mówi Siemieniako.

Wiceprezydent Bartolik zapewniał na spotkaniu, że miasto zapewnia konkurowanie na równych warunkach. – Żądacie państwo, abyśmy wyeliminowali prywatnych przewoźni-



Spotkanie Komitetu Protestacyjnego z władzami miasta.

ków, ale to niemożliwe, bo nie pozwala na to prawo.

– Nikt nie mówi o wyeliminowaniu konkurencji, ale

trudno mówić

o równych warunkach, gdy jedna firma musi mieć pojazdy zapewniające przewóz osób niepełnosprawnych, a inni są z tego wymogu zwolnieni – odpowiadał Bogdan Jurgielewicz, członek prezydium ZR.

Spotkanie nie przyniosło efektu poza powołaniem zespołu negocjacyjnego, który do chwili oddania niniejszego artykułu do druku nie porozumiał się w żadnej ze spraw poruszonych przez Międzyzakładowy Komitet Protestacyjny. Oprócz kwestii transportu miejskiego tematem rozmów są także problemy zgłaszane przez inne spółki miejskie – Wałbrzyjskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o., Miejski Zarząd Budynkami sp. z o.o., Przedsiębiorstwo „Zamek Książ” sp. z o.o. Kilku z związkowców z tych spółek w geście solidarności z kolegami z MPK podjęło protest głodowy. – Z roku na rok obniżany jest kapitał zakładowy naszej spółki, przedstawiciele Gminy Wałbrzych w Związku Wodociągów i Kanalizacji nie mają żadnego planu wobec naszej firmy – mówił Marian Frach, przewodniczący „S” w WPWiK. Ko-

mitet Protestacyjny żąda od prezydenta Kruczkowskiego, jako jednoosobowego Zgromadzenia Wspólników spółek gminnych oraz od Gminy Wałbrzych posiadającej 7 przedstawicieli w WZWiK zabezpieczenia i bezwzględного realizowania interesów spółek gminnych, w pełni zabezpieczających realizację ich zadań statutowych.

dziami miasta przewodniczący tamtejszego MOZ-u Andrzej Kędziński dziwił się, że wobec zbliżających się Mistrzostw Europy w piłce nożnej w 2012 r, miasto zamiast doposażyć kapitał spółki gminnej, daje zarobić prywatnym.

Na wniosek „Solidarności” sprawą zajął się wojewoda, który podczas sesji Woje-

wódzkiej Komisji Dialogu Społecznego wyznaczył do mediacji swego zastępcę Romana Kulczyckiego.

W chwili zamykania numeru wicewojewoda uczestniczył już w jednym ze spotkań zespołu negocjacyjnego. O efektach będziemy informować w następnym numerze „Dolnośląskiej Solidarności”.

MARCIN RACZKOWSKI

STANOWISKO

Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk ws. protestu głodujących pracowników spółek komunalnych w Wałbrzychu.

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk wyraża zdecydowane poparcie dla żądań protestujących związkowców czterech spółek komunalnych w Wałbrzychu.

Polityka władz miejskich zmierzająca do prywatyzacji spółek gminnych nie znajduje aprobaty wśród związkowców NSZZ „Solidarność” i pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego sp. z o.o. w Wałbrzychu, Wałbrzyjskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Wałbrzychu, Miejskiego Zarządu Budynków sp. z o.o. w Wałbrzychu czy też Przedsiębiorstwa „Zamek Książ” w Wałbrzychu.

Z wielką uwagą przyglądając się dalszemu rozwojowi sytuacji oczekujemy zaprzestania manipulowania informacjami podawanymi do publicznej wiadomości, rzetelnego podejścia do rokowań z poszanowaniem interesów głodujących pracowników spółek jako reprezentantów mieszkańców Wałbrzycha oraz spełnienia żądań Międzyzakładowego Komitetu Protestacyjnego, co pozwoli zakończyć trwający od 11 maja 2007 r. protest głodowy.

Głębokie wyrazy współczucia
Kolezde Kazimierzowi Pabianowi
z powodu śmierci

żony

składa Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk



Marian Frach (pierwszy z lewej) wraz z pozostałymi uczestnikami protestu głodowego.

O dobro wspólne jakim jest praca

Pod takim hasłem odbyła się 1 maja jubileuszowa XV Pielgrzymka Ludzi Pracy NSZZ „Solidarność” oraz I Pielgrzymka Przedsiębiorców i Pracodawców do Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu

Wypełnionej po brzegi świątyni w dniu święta św. Józefa Rzemieślnika spotkali się przedstawiciele „Solidarności” z wiceprzewodniczącym Maciejem Jankowskim oraz przedsiębiorcy i pracodawcy zrzeszeni w duszpasterstwie „Talent”. Obok przedstawicieli władz samorządowych Kalisza i Ostrowa Wielkopolskiego zasiadli szefowie regionów z Częstochowy, Zielonej Góry, Konina i Piły. Mszy św. w intencji pielgrzymujących przewodniczył Ordynariusz Kaliski ks. bp Stanisław Napierała. Uroczystość uświetniły dziesiątki pocztów sztandarowych z całej Polski, z tym najważniejszym na czele – sztandarem NSZZ „Solidarność” – a także delegacje górników, hutników, marynarzy i przedstawicieli innych zawodów.

Jesteście na siebie skazani, i musicie znaleźć mechanizmy,

które pozwolą traktować się nawzajem w sposób uczciwy, tak jak w rodzinie są relacje przepełnione szacunkiem, tak również w zakładzie pracy te relacje powinny być podobne.

Spójrzcie na Józefa z Nazaretu, który był rzemieślnikiem, rzemieślnikiem – więc pracodawcą organizującym pracę, w której – jako robotnik – uczestniczył Chrystus! Bierzcie z tego przykład – mówił w homilii bp Stanisław Napierała. Wzajemny szacunek i uczciwe traktowanie będą przejawiać się w dobru i rzetelnie wykonanej przez robotni-

ka pracy oraz godnej zapłacie za pracę wykonaną w bezpiecznych warunkach. Biskup Napierała mówił również o uzasadnionym oczekiwaniu przez robotników na udział w zysku, jakiego wypracuje przedsiębiorstwo. Naruszenie powyższych reguł prowadzi do konfliktów, które są niekorzystne dla wszystkich. Podkreślał również, że powołaniem pracodawców, przedsię-

biorców i pracowników jest troska o dobro wspólne, jakim jest praca i przedsiębiorstwo. Ale to powołanie powinno nas zachęcać do poszukiwania odpowiedzi na najważniejsze pytania: kim ja jestem, jaki jest cel i sens życia i pracy człowieka? I przywołując Jana Pawła II, stwierdził, że bez Boga nie odpowiemy na te pytania.

Na zakończenie uczestnicy uroczystości złożyli kwiaty przed pomnikiem Sługi Bożego Jana Pawła II oraz odmówili modlitwę w intencji rychłej beatyfikacji Sług Bożych Jana Pawła II, Prymasa Tysiąclecia księdza Stefana kard. Wyszyńskiego i ks. Jerzego Popiełuszki.

JR



FOT. MATEUSZ RUGIEL

Święty Józef, mąż Maryi, opiekun Jezusa jest obok rzemieślników i robotników również patronem tych wszystkich, którymi świat gardzi czy odrzuca. Należą do nich ubodzy, bezdomni, bezrobotni, niekochani czy chorzy.

Święty Józef pomaga w sprawach doczesnych, ale przede wszystkim prowadzi do Boga.

Papież Jan Paweł II wskazywał dzisiejszemu światu na Świętego Józefa jako niezawodny wzór i pomoc. Do pielgrzymów Diecezji Kaliskiej w 1997 roku powiedział: „Potrzeba tego świadectwa oddania. Potrzeba go człowiekowi, często zagubionemu wśród fałszywych obietnic łatwego szczęścia. Potrzeba go w życiu rodzinnym, społecznym, kulturalnym, politycznym, aby wszyscy ludzie mogli w Synu Bożym odnaleźć źródło prawdziwej nadziei. Niech Święty Józef czczony w Kaliskim Sanktuarium stanie się dla nas wszystkich nauczycielem i duchowym przewodnikiem.”

List otwarty

Potępić zbrodniczy ustrój

Pan Marek Jurek – Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polski

Pan Bogdan Borusewicz – Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polski

Pan Lech Kaczyński – Prezydent Rzeczypospolitej Polski

Pan Jarosław Kaczyński – Premier Rządu Rzeczypospolitej Polski

Rada Regionalnego Sekretariatu Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk zwraca się niniejszym pismem do Najwyższych Organów Ustawodawczych i Wykonawczych wolnej Rzeczypospolitej Polski, o ustawowe potępienie zbrodniczego ustroju w PRL, ponieważ Centralne Biuro Polityczne PZPR, tworzyło represyjne i zbrodnicze Wydziały Esbeckie, działające w wyrafino-

wany sposób na zdrowe i wolnościowe odruchy społeczeństwa polskiego.

Przypominamy, że oficerowie SB IV Wydziału zamordowali w sposób bestialski ks. Jerzego Popiełuszkę, dlatego, że miał odwagę głosić prawdę, która nie podobała się ówczesnej władzy. Pamiętamy o innych księżach represjonowanych i zamordowanych.

Przypominamy o dokonanych zbrodniach na społeczeństwie Wybrzeża, Poznania i w innych miastach Polski, gdzie na rozkaz władzy ludowej wojsko strzelało do społeczeństwa, które chciało chleba i wolności.

Pamiętamy 1980 rok, kiedy nastąpił potężny i zdrowy odruch narodu polskiego. Wówczas władza ludowa poczuła swoją słabość polityczną i militarną wobec zorganizowane-

go społeczeństwa stanowiącego 10-milionową siłę, z którą podpisano warunki na powstanie NSZZ „Solidarność”.

Władza ludowa już 13 grudnia 1981 roku ogłosiła stan wojenny dla społeczeństwa polskiego. Znowu użyto wojska, które strzelało do nieposłusznego społeczeństwa, Kopalnia Wujek, Lubiąż, Wrocław.

Ponadto wiadomo, że utrwalacze zbrodniczego ustroju posiadają obecnie solidną emeryturę i żyją dostatnio, a represjonowana i więziona przez nich społeczność obecnie dostaje głodową emeryturę.

Czy to jest sprawiedliwość społeczna w świetle obowiązującego prawa?

W związku z powyższym powołujemy się na zasadniczą ustawę, którą jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polski.

Art. 2 Rzeczypospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasadę sprawiedliwości społecznej.

Jednocześnie odwołujemy się do przedstawicieli Narodu, którzy zgodnie z art. 104 Konstytucji RP uroczyste ślubowali rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu.

Wobec powyższego, mamy nadzieję, że nareszcie będzie respektowane obowiązujące prawo, dla dobra całego społeczeństwa.

Jednocześnie zgodnie z art. 61 Konstytucji RP, oczekujemy informacji w przedmiotowej sprawie.

Łączymy wyrazy szacunku dla trudnej, lecz zaszczytnej pracy w eliminowa-

niu zła i czynienia dobra dla praworządnej Rzeczypospolitej Polski. Szczęść Boże.

Prezydium Rady Sekretariatu Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk

List przekazano obecnemu marszałkowi Sejmu - Ludwikowi Dornowi



Tablica ufundowana przez walbrzyską „Solidarność”

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Wszędzie na rowerze

Zaczął się od pomysłu uczczenia XXV rocznicy powstania Solidarności. W sierpniu 2005 roku z Gdańska do Triestu wyruszyli dwaj kolarze Roman Szczepański i Ryszard Grygonis.

Wybrano te dwa miasta, bo symbolizowały okres, gdy kraje Europy Wschodniej znajdowały się za żelazną kurtyną. Triest nad Adriatykiem był miastem rozdzielającym wolny świat od bloku komunistycznego. Gdańsk – wiadomo, „Solidarność”. Tu wszystko się zaczęło. Pomimo horroru w Alpach – niskie temperatury i deszcz, udało się dojechać i zamoczyć nogi w ciepłym Adriatyku. Już rok później podjęto kolejną inicjatywę

jazda do Rzymu

z Wrocławia. Spod katedry wrocławskiej Roman Szczepański

wraz z Ryszardem Grygonisem wyruszyli 12 października 2006 r. Szczepański wspominał wówczas, jak brał udział w 1978 r. w wyścigu kolarskim we Włoszech i pewnego dnia po zakończeniu zawodów podeszli do niego koledzy z zagranicznych ekip i zaczęli mu gratulować, mówiąc Papa, Polaco. Wtedy zrozumiał, co się stało.

– Szczerze mówiąc, nie wiedziałem za bardzo, kto to jest Karol Wojtyła. Dla mnie osobą reprezentującą polski Kościół był prymas Wyszyński. Dopiero pontyfikat Jana Pawła II sprawił, że podobnie jak miliony Polaków zobaczyłem jak wielka to

postać – mówi. Kolarz marzy, aby 30. rocznicę rozpoczęcia pontyfikatu przez Jana Pawła II uczcić... objechaniem świata na rowerze. Jest nawet plan trasy, ale nie ma jeszcze na to przedsięwzięcie sponsorów. – Musieliby to być poważni sponsorzy, bo to jest poważna sprawa – mówi Roman Szczepański, w przeszłości członek kadry narodowej kolarzy w latach 70. oraz m.in. mistrz Polski w kolarstwie przełajowym.

Wrocław – Bruksela non stop

W dniach 28 kwietnia (godz. 12.10) do 30 kwietnia 2007 r. (godz. 07.30) Roman Szczepański i Ryszard Grygonis ustanowili rekord przejazdu rowerem z Wrocławia do Brukseli (pod siedzibę PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO). Kolarski Maraton „Wrocław–Bruksela non stop” liczył 1178 km i trwał 43 godziny i 20 minut, w tym 38 godzin i 40 minut jazdy na rowerze. Maraton organizowany był przez Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk w trzecią rocznicę wejścia



Pogoda sprzyjała kolarzom. Świeciło słońce, ale upału nie było.

Polski do Unii Europejskiej. Patronat honorowy nad imprezą objął Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz i eurodeputowany Jacek Protasiewicz. Organizatorem maratonu był skarbnik ZR NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk Jarosław Krauze.

– Ekipa ubrana w bluzy z nadrukiem

Wrocław Euro 2012

robiła furorę. Gdy zwiedzaliśmy Brukselę, podchodziło do nas wielu Polaków i gratulowało nam, że będzie u nas Euro – opowiada Krauze. Skarbnik Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk uważa, że trzecia trasa była najłatwiejsza ze wszystkich dotychczasowych, bo teren nie był górzysty, ale ważne jest to, że procentowało doświadczenie z wcześniejszych wypraw. – Zgadza się z nim Roman Szczepański, który jednak dodaje, że po przejechaniu Belgii ma już dosyć tych dróg. – Jechaliśmy po

nawierzchni złożonej z płyt betonowych i nieźle nas wytrzymało. Mam dosyć Belgii. Z przyjemnością wróciłem na polskie drogi – mówi.

– Natomiast w Brukseli bardzo się nam podobało. Razem z Ryskiem Grygonisem i członkami ekipy zwiedziliśmy miasto, byliśmy w Parlamencie Europejskim, przyjął nas tam poseł Jan Olbrych.

Teraz myślą razem o kolejnej inicjatywie – przejechać najdłuższymi ścieżkami rowerowymi w Polsce, czyli we Wrocławiu 1000 km w 24 godziny. Byłby to rodzaj maratonu, w którym wzięłoby udział 200 osób, a każda z nich miała do przejechania dystans 5 kilometrów.

W sierpniu tego roku Roman Szczepański chce z flagą „Solidarności” wjechać na Mont Blanc w Alpach. Będzie miał do tego przedsięwzięcia specjalnie przygotowany przez siebie rower.

MARCIN RACZKOWSKI



Wspólna fotografia ekipy przed siedzibą Parlamentu Europejskiego.

Wakacje 2007

Komitet kolonijny Funduszu Pomocy Bezrobotnym (w likwidacji) informuje, że są jeszcze wolne miejsca na kolonie dla dzieci członków „S”.

- ♦ Do Dźwirzyna w dniach 8-20 lipca – 7 miejsc, 21 lipca–2 sierpnia – 2 miejsca,
- ♦ do Jarosławia – 7–20 lipca – 5 miejsc,
- ♦ do Smołdzińskiego Lasu – 1–14 sierpnia – 7 wolnych miejsc.

Karty kolonijne do odbioru w siedzibie Zarządu Regionu – Plac Solidarności 1/3/5 na I p. w pokoju nr 100 w poniedziałki i wtorki od 9-11, w czwartki od 13-16.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 0 71 78 10 -158 lub 609 177 547 .

HENRYKA CHARCHALSKA



DOLNOŚLĄSKA

Solidarności

GAZETA PLAKATOWA • Nr 5 (73) • Wrocław, 29.05.2007 r.

Założ związek

W 2002 roku w Regionie Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” powstał Dział Rozwoju Związku, którego celem jest pomaganie pracownikom w zorganizowaniu się w Związek

Organizatorzy związkowi z Działu Rozwoju Związku pojawiają się pod zakładami pracy w których nie ma związku, rozmawiają z nimi o ich problemach, o tym co należy zrobić aby pracodawca zaczął traktować ich jak partnera i rozwiązywał problemy. Pomogli już m.in. pracownikom z takich firm jak Toyota w Jelczu-Laskowicach i Wałbrzychu,

LG Philips. Pamiętaj, jeśli się zdecydujesz nie będziesz sam, będą z tobą wszyscy członkowie NSZZ „Solidarność”, a pierwsze kroki pomogą Ci stawiać organizatorzy związkowi.

Weź sprawy w swoje ręce! Rozejrzyj się czy koleżanki i koledzy z którymi pracujesz myślą tak samo jak Ty.

Spotkaj się z organizatorami

związkowymi, którzy pojawią się pod Twoim zakładem pracy, porozmawiaj zostań jednym z nas i zmień coś na lepsze!

W najbliższym czasie organizatorzy związkowi pojawią się w Wałbrzyskiej Strefie Ekonomicznej pod zakładami – Cersanit, Faurecia, NSK Steering Systems, Takata – Petri, Toyota, Poland Smelting Technologies Polst sp. z o.o., Glaverbel Silesia sp. z o.o., Trelleborg Automotive Poland sp. z o.o., Quin Polska Sp. z o.o., Krater sp. z o.o., Migapol sp. z o.o.

Potem w pozostałych podstrefach:
Żarów

Świdnica

Jelcz- Laskowice

Oława

Dzierżoniów

Kudowa

Nowa Ruda

oraz w Tarnobrzeskiej Strefie Ekonomicznej – Podstrefa Biskupice Podgórne.

Jeśli Twój Zakład mieści się w którejs z nich i chciałbyś abyśmy się pod nim zjawili zadzwoń do nas 071/78-10-151 lub napisz drz.wroc@solidarnosc.org.pl

Rozwój NSZZ „Solidarność” związany jest z powstawaniem organizacji związkowych w nowych firmach i branżach oraz zdobywaniem nowych członków w istniejących już organizacjach. Organizowanie pracowników nie jest jednak kwestią czysto techniczną, konieczne jest uświadamianie pracownikom ich potrzeb oraz korzyści jakie przynosi przynależność do naszego Związku. Działanie każdego pracownika, który myśli o zorganizowaniu się w Związek powinno zaczynać się od postawienia sobie pytania – dlaczego związek zawodowy? Od czego zależy jego siła i skuteczność?

Związek zawodowy to organizacja pracowników, posiadająca umocowanie prawne (ustawa o związkach zawodowych) którzy organizują się, by spowodować



FOT. MARGIN RACZKOWSKI

Organizatorzy związkowi rozdają ulotki pod jednym z dolnośląskich zakładów pracy.

poprawę warunków płacy i pracy. Pracownik usiłujący sam walczyć o lepsze warunki pracy nie osiągnie niczego.

Żaden najbardziej wyszkolony działacz związkowy nie zdziała zbyt wiele, jeżeli nie ma aktywnych i świadomych członków.

Bardzo często rozpoczynając pracę mamy swoje oczekiwania wobec niej, lecz po czasie te oczekiwania przeradzają się w problemy. Czujemy się źle, narzekamy, ulegamy różnym sytuacjom, godzimy się na gorsze warunki – popadamy w marazm, frustrację. Tym samym zapominamy, iż w nas samych tkwi siła:

– zorganizowanie się w Związek.

Jest to nasze prawo zagwarantowane Konstytucją RP i Ustawą o związkach zawodowych

– mamy umiejętności, które sprzedajemy jako pracę,

– mamy kontakt ze sobą,

– mamy wspólne problemy.

Siła tkwi we wspólnym działaniu.

Pracodawca jest silny od początku, ma pieniądze prawników, doradców, dostęp do każdego pracownika. Pracownicy zaś dopóki stanowią niezorganizowaną, czasem nawet skonfliktowaną grupę, nie stanowią dla pracodawcy problemu – sam wprowadzi reguły, według których wszyscy będą pracowali w jego firmie. Co więc oznacza dla pracodawcy, jakiegokolwiek żądanie pracowników? Co się stanie w firmie, jeżeli pracodawca nie zgodzi się na żądania pracowników?

NIC SIĘ NIE STANIE!

Pracownicy mogą to zmienić, wziąć sprawy w swoje ręce – zorganizować się w silny Związek i dać pracodawcy do wyboru dwie możliwości: zgodzić się na żądania pracowników lub nie. Którą wybierze? Co zdecyduje o wyborze?

Co oznacza to dla pracodawcy?

Co się stanie w firmie, jeśli pracodawca nie zgodzi się na żądania pracowników?

STANIE SIĘ!

Będą rozmowy, będzie porozumienie, będzie współpraca, oczywiście jeśli: – pracodawca ma świadomość tego, że pracownicy (Związek) są w stanie wywołać w zakładzie protest, – Związek (działacze) mają świadomość tego, że jeżeli trzeba będzie, pracownicy pójdą za nimi, są w stanie przeprowadzić w zakładzie strajk.

Oczywiście strajk jest ostatecznością. Budujemy silny Związek po to, aby stać się partnerem dla pracodawcy. Tam gdzie partnerzy na drodze dialogu rozwiązują swoje wewnętrzne problemy – strajków nie ma.

Przygotował Dział Rozwoju Związku NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk

Można się porozumieć



Marcin Zajęc, Leszek Kania (przewodniczący KZ), Joanna Świder i Marcin Szydłowski - członkowie „S” z AKS.

O tym jak potrzebny jest Związek przekonali się pracownicy żarowskiego zakładu AKS Precision Ball Polska sp. z o.o. Ponad rok temu organizatorzy związkowi pomogli grupie pracowników zorganizować się w związek. Dużym sukcesem zakładowej "Solidarności" było zawarcie w ubiegłym roku porozumienia, które zakończyło spór zbiorowy w tym zakładzie. Nowo powstała w tej firmie organizacja związkowa „Solidarność” wywalczyła zwiększenie wynagrodzeń zasadniczych dla każdego pracownika o 15%. Ponadto wprowadzono premię regulaminową w wysokości 15%. Zgodnie z porozumieniem wszystkie zmiany zostały wprowadzone do regulaminu niecały tydzień po podpisaniu porozumienia.

W zakładzie wytwarzającym kulki do łożysk do „Solidarności”, na 65 zatrudnionych tam pracowników, należy aż 50 osób.

We Wrocławiu o bezpiecznej pracy

Komisja Europejska przyjęła założenie, że do 2010 roku w UE o jedną czwartą zmniejszy liczbę wypadków przy pracy. Czy jest to realne? O tym 24 kwietnia br. debatowali na konferencji we Wrocławiu specjaliści w zakresie ochrony pracy

Zorganizowane po raz siódmy przez Region NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk centralne obchody Światowego Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy zainaugurowane zostały już w niedzielę 22 kwietnia br. We wrocławskim

jaka – rektora wrocławskiej Akademii Medycznej, Iwony Pawlaczek, koordynatora ds. BHP w Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” odbyło się w ośrodku szkoleniowym Państwowej Inspekcji Pracy.

Prowadzący seminarium Ka-

przedstawiła udokumentowane licznymi wykresami i statystyką porównanie stanu BHP w Polsce i innych krajach wspólnoty oraz zwróciła uwagę na ograniczone możliwości psychofizyczne człowieka w miejscu pracy.

W roku 2006 zanotowano w Polsce 13-procentowy wzrost liczby wypadków przy pracy. W tej sytuacji trudno raczej mówić o realności spełnienia założenia Komisji Europejskiej o ograniczeniu wypadkowości do 2010 r. o 25%. Podobne problemy będą miały kraje, które razem z nami wstępowały do UE w 2004 r. W

swoim wystąpieniu profesor Koradecka zauważyła, że warunki pracy w Polsce nie spełniają wymogów unijnych, z roku na rok maleje udział nakładów na bhp w kosztach pracy (z 1,4% w 2000 roku do 1% w 2004 wg GUS) za to rosną koszty ZUS. Receptą na poprawę stanu bezpieczeństwa pracy może być efek-

tywna współpraca pracodawców i pracowników.

Opinie związków skupionych w Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych przedstawiła Iwona Pawlaczek. Jej zdaniem dobrze, że taka strategia powstała, bo zmusi kraje członkowskie do opracowania własnej strategii w tym zakresie. Mankamentem jest zasadność przyjmowania założenia o zmniejszeniu wypadkowo-

ści o 25% przy braku ujednoczonych statystyk w krajach UE. Tu związkowcy kładą większy nacisk na ograniczenie występowania chorób zawodowych.

– Jeszcze 10 lat temu nerwice były na dalszych miejscach, jeśli chodzi o powody absencji w miejscu pracy, teraz są absolutnym liderem i wyprzedzają przeziębienia i choroby krążenia – zauważył profesor Ryszard Andrzejak. W swoim wykładzie zwrócił uwagę na szybkie tempo zmian, jakie zachodzą w środowisku pracy. Przytoczył badania amerykańskich naukowców, którzy stwierdzili, że po 2030 roku, aby utrzymać się na rynku pracy trzeba będzie umieć wykonywać 3-4 zawody. Pociągnie to za sobą zwiększony stres w pracy.

Z kolei o błędach w edukacji w kształceniu zawodowym mówił minister Giedrojc. Jego zdaniem fatalny stan szkoleń wstępnych i likwidacja wielu szkół zawodowych kilka lat temu doprowadziły do znacznego obniżenia kwalifikacji wielu pracowników. Jako przykład podał niedostateczne szkolenie w jednej z sieci handlowych, gdzie pracownik po kilkugodzinnym zaledwie kursie obsługi wózka najechał na innego pracownika, powodując wypadek. Nowa ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy, którą lada moment podpisze prezydent w dalszym ciągu stawia nasz kraj pod względem wysokości kar finansowych

na ostatnim miejscu w UE.

W drugiej części seminarium odbyła się dyskusja panelowa, w której przedstawiciel „S” w Międzynarodowej Organizacji Pracy – Tomasz Wójcik zwrócił m.in. uwagę na zbyt małe zainteresowanie sprawami bhp w Polsce. Zauważył też, że obecność w zakładzie związków zawodowych w istotny sposób poprawia stan bezpieczeństwa pracy, tymczasem w Polsce wielu właścicieli firm praktycznie bezkarnie robi wszystko, aby do założenia związku nie doszło. – Nie da się zbudować systemu bezpiecznej pracy i stworzyć w tym temacie



Danuta Koradecka

dobrej legislacji bez współdziałania zorganizowanych pracowników, ale też i pracodawców – powiedział Tomasz Wójcik.

O doświadczeniach związanych z wprowadzaniem nowoczesnych standardów pracy mówił prezes kopalni BOT KBW „Turów” Stanisław Żuk. – W ostatnich latach redukcje dotknęły wszystkich działów w firmie poza jednym – w dziale bhp – tam zatrudnienie nawet zwiększyliśmy. Wymuszają to na pracodawcy regulacje unij-



Prof. Ryszard Andrzejak – rektor AM.

ne. Obecnie kopalnia ma własną komórkę badawczą oceniającą ryzyko zawodowe oraz laboratorium badające stan warunków pracy. Oczywiście część kadry nadzorczej przyjęła te zmiany z dużymi oporami, bowiem wymaga to wiele dodatkowej pracy związanej z wypełnianiem dokumentacji. Raz do roku organizowane jest spotkanie poświęcone sprawom bhp, gdzie osoby związane z tym zagadnieniem mogą w swobodnej dyskusji wymienić doświadczenia i opinie na temat tego, co należałoby poprawić.

Panel zakończył się pytaniami obecnych na sali społecznych inspektorów pracy do uczestników seminarium.

MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

kościółce pw. Najświętszej Marii Panny uroczystą Mszę św. w intencji poszkodowanych w wypadkach przy pracy odprawił duszpasterz dolnośląskiej „Solidarności” ks. prałat Stanisław Pawlaczek.

Doroczne seminarium z udziałem m.in. zastępcy Głównego Inspektora Pracy Romana Giedrojcia, Danuty Koradeckiej z Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, prof. Ryszarda Andrze-

zimierz Kimso otwierając konferencję, poprosił zebranych o uczczenie minutą ciszy ofiar wypadku, do jakiego doszło w nocy w kopalni „Staszic”.

Główny temat tegorocznego seminarium to „Nowa strategia UE w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w latach 2007–2012”. Założenia tej strategii omówiła dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy prof. Danuta Koradecka, która wcześniej



Uczestnicy panelu dyskusyjnego.

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Emerytury pomostowe

Informacja dotycząca opracowanego przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej projektu ustawy o emeryturach pomostowych i przesłanego, na podstawie art. 19 ustawy o związkach zawodowych, do konsultacji społecznej

PROJEKT USTAWY:

Reguluje:

- kwestie związane z emeryturami pomostowymi (m.in. warunki jej nabywania i utraty, zasady i tryb przyznawania oraz wypłaty i finansowania, organizację i zasady działania Funduszu Emerytur Pomostowych, zasady i tryb opłacania składek na Fundusz Emerytur Pomostowych itp.), które to emerytury pomostowe (przysługujące tylko z tytułu pracy w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze), po wejściu w życie omawianej ustawy zastąpią dotychczasowe wcześniejsze emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze (z wyłączeniem przypadków, gdy osoba spełniła warunki do końca 2007 r., do wcześniejszej emerytury na „starych – korzystnych” zasadach, ale nie przeszła na tą emeryturę lub spełniła do końca 1998 r. warunki odpowiedniego stażu pracy w tym 15 lat w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze – art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS).

Zmienia inne obowiązujące obecnie przepisy:

- ustawę o Państwowej Inspekcji Pracy (m.in. rozszerzenie kompetencji PIP w zakresie kontroli ewidencji pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, prowadzonej przez pracodawców),
- ustawę o systemie ubezpieczeń społecznych (m.in. nałożenie dodatkowych obowiązków na pracodawcę w związku z płaconą przez niego dodatkową składką 3,0% na Fundusz Emerytur Pomostowych),
- ustawę Karta Nauczyciela (nowe brzmienie przepisu ust. 2a w art. 88 pozwalające przechodzić na wcześniejszą emeryturę, po 2007 r. – liczoną wg „starych korzystnych” zasad, tym nauczycielom, którzy spełnili do końca 2007 r. wszystkie

warunki – z wyjątkiem warunku rozwiązania umowy o pracę).

Wchodzi w życie:

- od 01.01.2008 r.

Obejmuje:

- tylko osoby urodzone po 31.12.1948 r., a przed 01.01.1969 r., które spełnią odpowiednie warunki. Osoby urodzone po 31.12.1968 r. nie skorzystają z żadnych przywilejów pomimo, że pracowały przed wejściem ustawy w życie lub będą pracowały po wejściu ustawy w szczególnych warunkach lub warunkach o szczególnym charakterze.

Zobowiązuje Radę Ministrów do określenia w drodze rozporządzenia:

- wykazu rodzaju prac w szczególnych warunkach i prac o szczególnym charakterze – uprawniających do nabycia emerytury pomostowej (z nieoficjalnego projektu wynika, że prawdopodobnie w wykazie znajdzie się ok. 40 zawodów, m.in. nauczyciele, piloci, kierowcy autobusów, pracownicy platform wiertniczych, maszyniści, dyżurni ruchu na kolei, anesteziolodzy, pracownicy hospicjum, członkowie zespołów reanimacyjnych, monterzy napowierzchniowi lini energetycznych, a ok. 60 zawodów straci dotychczasowe przywileje, m.in. dziennikarze, sprzedawcy biletów kolejowych, księgowi, chirurdzy, pracownicy Najwyższej Izby Kontroli) oraz
- warunków wymaganych do uzyskania emerytury pomostowej przez niektórych ubezpieczonych – m.in. niższy wiek (prawdopodobnie dla kobiety będzie to 50 lat, a dla mężczyzn – 55 lat), niż przewiduje ustawa dla większości ubezpieczonych (wg projektu ustawy, ci niektórzy ubezpieczeni to wykonujący pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze: na statkach żeglugi powietrznej, w morskich portach handlowych oraz przedsiębiorstwach pomocniczych działających na

rzecz tych portów, w hutnictwie, prace nurka, kesoniarza morskiego lub prace bezpośrednio przy przetwórstwie materiałów zawierających azbest i prace rozbiórkowe związane z ich usuwaniem oraz prace nauczyciela lub wychowawcy w jednostkach określonych w art. 1 ust. 1 pkt 2 i ust. 1a Karty Nauczyciela).

Przyznaje emerytury pomostowe osobom, które spełniają łącznie następujące warunki:

- urodzili się po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r.,
- byli pracownikami wykonującymi prace w szczególnych warunkach lub prace o szczególnym charakterze (np. wystarczy choćby 1 dzień pracy wykonywanej po 31 grudnia 2007 r. w warunkach określonych w art. 2 pkt. 3 i 4 projektu ustawy na stanowiskach, który określi w rozporządzeniu Rada Ministrów),
- przed 1 stycznia 1999 r. wykonywały prace w szczególnych warunkach lub prace w rozumieniu ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (m.in. wymienione w rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983 – tzw. wykaz stanowisk A i B),
- rozwiążą stosunek pracy oraz spełnią (również łącznie) dodatkowe warunki, takie jak:
 - ♦ osiągną wiek wynoszący co najmniej 55 lat dla kobiet i co najmniej 60 lat dla mężczyzn (za wyjątkiem tych osób, którym inne warunki, w tym wiek, określi Rada Ministrów w rozporządzeniu, np. nauczyciele),
 - ♦ mają okres składkowy i nieskładkowy, ustalony na zasadach określonych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i co najmniej 25 lat dla mężczyzn,

- ♦ mają okres pracy w szczególnych warunkach lub pracy o szczególnym charakterze wynoszący co najmniej 15 lat (za wyjątkiem tych osób, którym inne warunki, w tym staż pracy w tych warunkach określi Rada Ministrów w rozporządzeniu, np. nauczyciele).

Określa wysokość emerytur pomostowych oraz okres ich pobierania i terminy waloryzacji:

- emerytura pomostowa wypłacana będzie od momentu jej uzyskania do czasu osiągnięcia wieku emerytalnego (dla kobiet to wiek 60 lat, a dla mężczyzn 65 lat),

- emerytury pomostowe będą waloryzowane na zasadach i w terminach przewidzianych dla waloryzacji emerytur i rent,

- wysokość emerytury stanowiła będzie równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy jej obliczenia (zwaloryzowany kapitał początkowy + zwaloryzowana składka emerytalna odprowadzana przez cały okres ubezpieczenia), przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę pomostową ubezpieczonego, ustalonego według obowiązujących w dniu zgłoszenia wniosku o emeryturę tablic średniego trwania życia (średnie dalsze trwanie życia będzie uśrednione dla mężczyzn i kobiet – inaczej niż przy emeryturach na nowych zasadach, co spowoduje, że emerytury pomostowe dla kobiet i mężczyzn przy jednakowej wysokości zgromadzonego kapitału będą takie same – wg szacunków przy przyjęciu do wyliczeń uśrednionego dalszego trwania życia kobiety zyskają ok. 8% a mężczyźni tracą ok. 9% w wysokości emerytury pomostowej, które i tak będą bardzo niskie w stosunku do obecnych emerytur wyliczanych na starych zasadach).

W przypadku osoby będącej uczestnikiem otwartego funduszu emerytalnego (tzw. II Filar) podstawa obliczenia emerytury pomostowej będzie zwiększana do kwoty, jaka byłaby zaewidencjonowana na jej indywidualnym koncie w ZUS (tzw. I Filar), gdyby osoba taka nie była uczestnikiem otwartego funduszu emerytalnego.

- wysokość najniższej emerytury pomostowej nie będzie mogła być niższa niż 90% najniższej emery-

tury, o której mowa w ustawie o emeryturach i rentach z FUS (jeśli nie będzie waloryzacji emerytur i rent od 1 marca 2008 r., to minimalna wys. emerytury pomostowej do końca lutego 2009 r. wyniesie 538 zł brutto i 478 zł netto),

Z różnych publikowanych w prasie szacunków jak i z moich wyliczeń wynika, że przyszłe emerytury będą bardzo niskie (mogą wynieść nawet ok. 50% wysokości obecnej emerytury wyliczanej wg starych zasad) i w wielu przypadkach mogą nawet stanowić kwotę minimalną tj. 538 zł brutto (np. niektórzy nauczyciele).

Przykład I:

Kobieta przechodząca na emeryturę pomostową w wieku 55 lat lub **mężczyzna** w wieku 60 lat mają zgromadzony kapitał (składający się ze zwaloryzowanego kapitału początkowego i ze zgromadzonej i waloryzowanej składki emerytalnej) w wys. 150.000 zł.

Wysokość emerytury pomostowej, od 1 stycznia 2008 r., tej osoby wyniesie ok. 562 zł brutto (497 zł netto).

Wyliczenie: $150.000 \text{ zł} : [(289,4 \text{ m-ce} + 244,3 \text{ m-ce}) : 2 - \text{uśrednione dalsze trwanie życia jednakowe dla mężczyzny i kobiety}] = 562,00 \times 0,7975 + 49,15 = 497,35$.

Gdyby ta sama osoba w okresie pobierania emerytury pomostowej nie pracowała, a wskaźnik waloryzacji zgromadzonego kapitału (kapitał początkowy + składka) wyniósł średnio za te lata 4% (ogłoszone przez Ministra Pracy wskaźniki za lata 2000–2005 wyniosły odpowiednio: 12,72%, 6,68%, 1,9%, 2,0%, 3,63%, 5,55%) to emerytura (uzyskana w wieku 60 lat dla kobiety i w wieku 65 lat dla mężczyzny) tych osób wyniesie odpowiednio: **dla kobiety** – ok. 747 zł brutto (650 zł netto); **dla mężczyzny** – ok. 905 zł brutto (777 zł netto).

Wyliczenie: $(150.000 \text{ zł} \times 1,04 \times 1,04 \times 1,04 \times 1,04) : 244,3 \text{ m-ce}$ (dalsze trwanie życia dla kobiety w wieku 60 lat) = $747,02 \times 0,8075 + 46,34 = 649,54$;

$(150.000 \text{ zł} \times 1,04 \times 1,04 \times 1,04 \times 1,04) : 201,7 \text{ m-ce}$ (dalsze trwanie życia dla kobiety w wieku 65 lat) = $904,80 \times 0,8075 + 46,34 = 777,13$.

Przykład II:

Nauczycielka przechodząca na emeryturę pomostową w wieku 50 lat lub **nauczyciel** w wieku 55 lat (są to ostatnie nieoficjalne propozycje Mi-

nisterstwa Pracy) mają zgromadzony kapitał składający się ze zwaloryzowanego kapitału początkowego i ze zgromadzonej w okresie ubezpieczenia i zwaloryzowanej składki emerytalnej, w wys. 150.000 zł.

Wysokość emerytury pomostowej, od 1 stycznia 2008 r., tej osoby wyniesie ok. **562 zł brutto** (497 zł netto).

Wyliczenie: 150.000 zł : [(337,4 m-ce + 289,4 m-ce) : 2 uśrednione dalsze trwanie życia jednakowe dla mężczyzny i kobiety] = 478,62 = 538 (podniesiona do minimalnej) x 0,7975 + 49,15 = 478,21

Gdyby ta sama osoba w okresie pobierania emerytury pomostowej nie pracowała, a wskaźnik waloryzacji zgromadzonego kapitału (kapitał początkowy + składka) wyniósł średnio za te lata 4% (ogłoszone przez Ministra Pracy wskaźniki za lata 2000–2005 wyniosły odpowiednio: 12,72%, 6,68%, 1,9%, 2,0%, 3,63%, 5,55%), to emerytura (uzyskana w wieku 60 lat dla nauczycielki i w wieku 65 lat dla nauczyciela) tych osób wyniesie odpowiednio: **dla kobiety** - ok. **909 zł brutto** (780 zł netto); **dla mężczyzny** - ok. **1.101 zł brutto** (935 zł netto).

Wyliczenie: (150.000 zł x 1,04 x 1,04 x 1,04 x 1,04 x 1,04 x 1,04 x 1,04 x 1,04 x 1,04 x 1,04) : 244,3 m-ce (dalsze trwanie życia dla kobiety w wieku 60 lat) = 908,86 x 0,8075 + 46,34 = 780,36.

(150.000 zł x 1,04 x 1,04 x 1,04 x 1,04 x 1,04 x 1,04 x 1,04) : 201,7 m-cy (dalsze trwanie życia dla mężczyzny w wieku 65 lat) = 1.100,83 x 0,8075 + 46,34 = 935,40.

Przykład III:

Osoba (**kobieta w wieku 55 lat lub mężczyzna w wieku 60 lat**), która chce otrzymać od 1 stycznia 2008 r. emeryturę pomostową np. w kwocie **netto 1.100 zł** (obecna średnia wys. wcześniejszej emerytury dla kobiety w wieku 55 lat, przy stażu pracy 30 lat i wynagrodzeniu w wys. średniej krajowej w gospodarce narodowej) musi zgromadzić na koncie emerytalnym kapitał (zwaloryzowany kapitał początkowy + zgromadzona i zwaloryzowana składka) **w kwocie ok. 352.000 zł**.

Gdyby osoba taka chciała otrzymać emeryturę pomostową np. w kwocie 1.200 zł netto (obecna średnia wys. wcześniejszej emerytury dla mężczyzny w wieku 60 lat, przy stażu pracy 35 lat i wynagrodzeniu w wys. średniej krajowej w gospodar-

ce narodowej) musi zgromadzić na koncie emerytalnych kapitał (zwaloryzowany kapitał początkowy + zgromadzona i zwaloryzowana składka) w kwocie ok. 385.000 zł.

Wyliczenie: [(1.100 – 49,15) : 0,7975] x 266,85 m-cy (uśrednione dalsze trwanie życia dla kobiety i mężczyzny) = 351.622,97;

[(1.200 – 49,15) : 0,7975] x 266,85 m-cy (uśrednione dalsze trwanie życia dla kobiety i mężczyzny) = 385.083,79

Przykład IV:

Osoba (kobieta w wieku 55 lat lub mężczyzna w wieku 60 lat), która chce otrzymać od 1 stycznia 2008 r. emeryturę pomostową np. w kwocie **netto 1.100 zł** (obecna średnia wys. wcześniejszej emerytury dla kobiety w wieku 55 lat przy stażu pracy 30 lat i wynagrodzeniu w wys. średniej krajowej w gospodarce narodowej) musi zgromadzić na koncie emerytalnym kapitał (zwaloryzowany kapitał początkowy + zgromadzona i zwaloryzowana składka) **w kwocie ok. 413.000 zł**.

Wyliczenie: [(1.100 – 49,15) : 0,7975] x 313,4 m-cy (uśrednione dalsze trwanie życia dla kobiety i mężczyzny) = 412.945,27.

Przewiduje zawieszanie lub zmniejszanie emerytur pomostowych:

- emerytura pomostowa będzie zawieszana bez względu na wysokość uzyskiwanego przychodu w razie podjęcia przez uprawnionego pracy w warunkach szczególnych lub pracy o szczególnym charakterze **lub w przypadku, gdy uprawniony podejmie pracę w innych (tzw. normalnych) warunkach:**

- emerytura pomostowa będzie zmniejszana (po przekroczeniu tzw. dolnej kwoty granicznej, tj. obecnie kwoty 1.863,80 zł/miesiąc) **lub zawieszana** (po przekroczeniu tzw. górnej kwoty granicznej, tj. obecnie kwoty 3.461,30 zł/miesiąc) na zasadach jak emerytury i renty przyznane w oparciu o ustawę o emeryturach i rentach z FUS.

Określa świadczenia dla rodziny w przypadku śmierci osoby pobierającej emeryturę pomostową:

- w razie śmierci członka rodziny, pobierającego emeryturę pomostową, uprawnionym członkom rodziny przysługuje renta rodzinna ustalona na zasadach określonych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS.

OPRACOWAŁ: JERZY PŁAZA

Wycieczki zagraniczne finansowane z ZFŚS

Od dnia 18 kwietnia 2007 r. można dofinansowywać z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych również wycieczki zagraniczne

Korzystna zmiana jest konsekwencją ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego (sygn. akt K 40/04).

Do tej pory w ustawie z 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz.U. z 1996 r. nr 70, poz. 335 z późn. zm.) istniała możliwość przyznawania dofinansowania wyłącznie do wczasów krajowych. Przepis został zaskarżony i Trybunał Konstytucyjny uznał za dyskryminacyjne zasady przyznające dopłaty wyłącznie do krajowego wypoczynku. Ogłoszenie wyroku TK oznacza możliwość dofinansowywania wczasów zarówno krajowych, jak i zagranicznych od dnia 18 kwietnia br., czyli od dnia ogłoszenia wyroku TK w Dzienniku Ustaw Nr 69 poz. 469.

Należy zwrócić uwagę, że dla wywołania powyższego skutku nie jest wymagana zmiana ustawy o ZFŚS, ponieważ wy-



Wyspa Hvar (Chorwacja).

Zostań ławnikiem

Zgodnie z art.162 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. (Prawo o ustroju sądów powszechnych Dz.U. z 2001 r. Nr 98 poz. 1070 ze zm.) organizacje związkowe mają prawo zgłaszania kandydatów na ławników.

W związku z upływem w dniu 31 grudnia 2007 r. czteroletniej kadencji dotychczasowych ławników zgłoszenie należy złożyć w terminie do 30 czerwca br. Karta zgłoszenia stanowi załącznik do niniejszej informacji. Wzór karty zgłoszenia udostępnia się również nieodpłatnie w budynkach organów gmin, a ponadto jest dostępny na stronach www.ms.gov.pl

Zgłoszenie kandydata na ławnika składa się do rady gminy, na obszarze której kandydat jest zatrudniony lub zamieszkuje.

Ławnikiem może być wybrany ten, kto

- posiada obywatelstwo polskie;

- korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich;
- jest nieskazitelnego charakteru;
- ukończył 30 lat;
- nie przekroczył 70 lat;
- jest zatrudniony lub zamieszkuje w miejscu kandydowania co najmniej od roku;
- jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków ławnika;
- posiada co najmniej wykształcenie średnie.

Ławnikami nie mogą być: osoby zatrudnione w sądach powszechnych i innych sądach oraz w prokuraturze, osoby wchodzące w skład organów, od których orzeczenia można żądać skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego, funkcjonariusze Policji oraz inne osoby zajmujące stanowiska związane ze ściganiem przestępstw i wykroczeń, adwokaci i aplikanci adwokaccy, radcy prawni i aplikanci radcowscy, duchowni, żołnierze w czynnej

roki Trybunału obowiązują od dnia ogłoszenia. Pracodawcy nie powinni czekać na nowelizację ustawy, bo niekoniecznie musi nastąpić, tylko już dokonać zmiany regulaminów i dofinansowywać swoim pracownikom wczasy za granicą.

EWA PODGÓRSKA-RAKIEL
BIURO EKSPERTKIE KK
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

służbie wojskowej, funkcjonariusze Służby Więziennej, radni gminy, której rada dokonuje wyboru ławników.

Zgłoszenia kandydatów na ławników dokonuje się na karcie zgłoszenia, do której kandydat ma obowiązek dołączyć:

- 1) 3 aktualne fotografie, zgodne z wymaganiami stosowanymi przy wydawaniu dowodów osobistych;
- 2) informację z Krajowego Rejestru Karnego;
- 3) oświadczenie, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne;
- 4) zaświadczenie lekarskie, stwierdzające brak przeciwwskazań do wykonywania funkcji ławnika.

Wybory ławników odbywają się najpóźniej w październiku roku kalendarzowego, w którym upływa dana kadencja dotychczasowych ławników. Listę wybranych ławników wraz z dotyczącymi ich danymi, rady gmin, które dokonały ich wyboru, przesyłają prezesom właściwych sądów, najpóźniej do końca października.

RED.

Program szkoleń związkowych

Skarbnicy

Szkolenie przeznaczone jest dla tych członków komisji zakładowych, którzy pełnią w niej funkcję skarbnika. Podaje niezbędny zasób informacji o tym, jak prowadzić finanse związkowe. Zapoznaje z wymogami i przepisami prawnymi z zakresu gromadzenia i gospodarowania pieniędzmi zakładowej organizacji związkowej. Uczy praktycznych technik sporządzania i prowadzenia dokumentacji finansowej. Podczas szkolenia uczestnicy poznają przede wszystkim **Uchwałę ws. działalności finansowej Związku** oraz **Uchwałę ws. wytycznych do tworzenia budżetu jednostki organizacyjnej Związku**, a także pogłębiają znajomość Statutu w zakresie finansów Związku. Ponadto uczestnicy otrzymują niezbędną informację o obowiązkach KZ w zakresie:

- składki członkowskiej i jej podziału,
- zasiłków statutowych,
- tworzenia budżetu,
- sporządzania sprawozdań finansowych,
- ewidencji i identyfikacji podatkowej (NIP, Regon),
- podatku dochodowego od osób prawnych (CIT-8, CIT-8/0).

Komisje Rewizyjne

Jest to szkolenie 2-dniowe skierowane specjalnie do członków zakładowych komisji rewizyjnych. Aby uczestniczyć w tym szkoleniu, powinno się mieć już za sobą szkolenie SOD1 oraz szkolenie dla skarbników, bo żeby kontrolować pracę komisji zakładowej, trzeba najpierw znać podstawy jej działania.

Podczas szkolenia, uczestnicy poznają przede wszystkim **Uchwałę KZD ws. zasad funkcjonowania i zakresu kompetencji komisji rewizyjnych**, pogłębiają znajomość Statutu i Uchwały ws. działalności finansowej Związku.

Na podstawie tych dokumentów zaznajamiają się z zasadami działania oraz uprawnieniami komisji rewizyjnej, uczą się, co należy do obowiązków KR przed podjęciem kontroli, jak prawidłowo przeprowadzić samą kontrolę i jakie są czynności pokontrolne.

Zgodnie ze Statutem naszego związku komisja rewizyjna powinna czuwać nad prawidłowością działań komisji zakładowej, istotne jest więc, aby sama знаła doskonale prawo związkowe i okołozwiązkowe.

Prawo pracy

Czterodniowe szkolenie, które w sposób bardzo przystępny zaznajamia z przepisami prawa pracy w zakresie niezbędnym dla działacza związkowego – **kodeks pracy, ustawy okołokodeksowe**. Daje umiejętność rozumienia i interpretacji aktów prawnych. Ponadto zwiera część praktyczną, polegającą na analizowaniu autentycznych rozstrzeżeń pracowniczych i przypadków łamania prawa. Ćwiczenia te pozwalają uczestnikom na sprawdzenie umiejętności zastosowania wiedzy w praktyce. Do każdego tematu uczestnik otrzymuje obszerny i przystępnie napisane materiały.

Wstęp do analizy ekonomicznej przedsiębiorstwa

Umożliwia poznanie i zrozumienie mechanizmów funkcjonowania przedsiębiorstwa.

Część I – prowadzona jest w formie gry opartej na specjalnym podręczniku z wykorzystaniem zestawu pomocy technicznych. Uczestnicy gry wypełniają dokumentację finansową, poznają zasady księgowości i obserwują skutki ekonomiczne podejmowanych decyzji.

Część II – poświęcona jest analizie ekonomicznej przed-

siębiorstwa. Uczy sposobów sporządzania bilansu, rachunku wyników, interpretowania podstawowych wskaźników ekonomicznych oraz zależności zachodzących między kondycją firmy a sytuacją pracowników.

Warunkiem udziału w tej części jest wcześniejsze ukończenie części I.

Negocjacje

Jest to szkolenie przygotowane na podstawie książki M. Bazermana i M. Neale „Negocjując racjonalnie”. Książka prezentuje mało jeszcze u nas spopularyzowane podejście do negocjacji, jest rozszerzonym i wzbogaconym spojrzeniem takich klasycznych już pozycji, jak Fisher, Ury „Dochodząc do tak” i „Odchodząc od nie”. Wprowadza rzadko poruszane zagadnienie podziału na negocjacje dystrybucyjne i integracyjne. Traktując negocjacje jako proces podejmowania decyzji, autorzy odnoszą się do indywidualnego poziomu myślenia i działania każdego z negocjatorów, a więc wskazują na psychologiczne ograniczenia efektywności negocjatorów. Szkolenie zawiera ćwiczenia negocjacyjne z użyciem kamery, wiele studiów przypadków i bogaty zbiór przykładów ilustrujących teorię.

KURS KOMPUTEROWY

Prezentacje multimedialne POWER POINT jako narzędzie w pracy nauczyciela

Kurs dla osób obsługujących komputer oraz edytor tekstu Word. Doskonalenie umiejętności pracy nauczyciela w zakresie posługiwania się nowymi technologiami w dydaktyce w szczególności w obszarze: wychowania przedszkolnego, nauczania początkowego, gimnazjum, kształcenia ogólnozawodowego w liceach profilowanych.

Czas trwania kursu:

I wersja: 10 h lekcyjnych (8 godzin zegarowych) – obsługa programu Power Point

SZKOLENIA ZWIĄZKOWE

Lp.	Tytuł szkolenia	Czas trwania
1.	Szkolenie ogólnozwiązkowe dla działaczy (SOD 1)	4 dni
2.	Szkolenie ogólnozwiązkowe dla działaczy (SOD 2)	3 dni
3.	Podstawy rachunkowości dla skarbników KZ	3 dni
4.	Zasady działania komisji rewizyjnej	2 dni
5.	Prawo pracy	4 dni
6.	Sztuka negocjacji, czyli negocjując racjonalnie	4 dni
7.	Szkolenie podstawowe nt rozwoju związku	1 dzień
8.	Podstawy analizy finansowej przedsiębiorstwa cz. 1	4 dni
9.	Podstawy analizy finansowej przedsiębiorstwa cz. 2	4 dni
10.	Zarządzanie sobą	3 dni
11.	Zarządzanie grupą i zespołem	3 dni
12.	Podstawy komunikacji społecznej z elementami retoryki	3 dni
13.	Podstawowe elementy zarządzania	3 dni
14.	Podstawowe elementy zarządzania	1 rok

Dział Szkoleń Zarządu Regionu Dolny Śląsk
NSZZ „Solidarność”

Wrocław, pl. Solidarności 1/3/5, I piętro, pok. 108,
tel. 071 78 10 154, fax: 071 355 15 65
szkolenia.wroc@solidarnosc.org.pl

Informacje dotyczące oferty szkoleniowej można znaleźć również na stronie internetowej ZR:
www.solidarnosc.wroc.pl w dziale SZKOLENIA

KURSY KOMPUTEROWE

Lp.	Tytuł kursu	Czas trwania kursu	Koszt kursu
1.	Kurs komputerowy stopnia podstawowego	40 godzin lekcyjnych	200 zł dla członków związku oraz 250 zł dla pozostałych osób
2.	Kurs komputerowy II stopnia dla średnio zaawansowanych	40 godzin lekcyjnych	220 zł dla członków związku oraz 270 zł dla pozostałych osób
3.	Prezentacje multimedialne. Obsługa programu Microsoft Power Point	15 godzin lekcyjnych	95 zł
4.	Internet „w dwóch lekcjach”	10 godzin lekcyjnych	50 zł
5.	Dokumentacja awansu zawodowego nauczyciela mianowanego	15 godzin lekcyjnych	100 zł

Chętnych do udziału w szkoleniach i kursach prosimy o kontakt z Działem Szkoleń. O terminach szkoleń będziemy informować zainteresowane osoby telefonicznie, kiedy zbierze się grupa – odpowiednia dla danego szkolenia i kursu liczba osób.

ZNTK mistrzem!

W dniu 19 maja na terenie Stadionu Miejskiego w Świdnicy rozegrano VI Mistrzostwa Dolnośląskiej Solidarności z udziałem niepełnosprawnych o Puchar Przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”

W tym roku wzięło udział tylko osiem drużyn: Wagony Świdnica, Wodociągi Wałbrzych, Fortum Wrocław, ZNTK Oleśnica, ALSTOM Wrocław, ZOZ Kłodzko, VOLVO Wrocław i „Karolina” Jaworzyna Śląska. Jak widać starzy bywalcy, którzy pragnęli walczyć o tytuł Mistrza Dolnośląskiej „Solidarności” w Piłce Nożnej. Nastąpił podział na dwie grupy z rozstawionymi finalistami ubiegłorocznych zmagani. Rywalizacja w grupach zmieniła trochę ustawienia, ale do meczu finałowego, tradycyjnie już podeszły drużyny Fortum Wrocław i ZNTK Oleśnica. W meczu o III miejsce walczy-

li „Karolina” Jaworzyna Śląska i Wagony Świdnica. Po pięknej i remisowej rywalizacji w meczu drużyny przystąpiły do rzutów karnych, w których lepszą okazała się drużyna Wagonów Świdnica. Radość gospodarzy była ogromna. Natomiast mecz finałowy przebiegał w pierwszej połowie pod dyktando drużyny z Fortum Wrocław. To oni prowadzili do przerwy 1 : 0. Po przerwie kiedy strzelili drugą bramkę wszyscy kibice oglądający widowisko myśleli, że już po meczu. Tym bardziej, że to drużyna Fortum wciąż miała niezliczoną ilość stuprocentowych sytuacji. I jak to w piłce bywa niewykorzystane sytuacje się msz-



FOT. PIOTR MAJCHRAK

czą, tak było i tym razem. Nagle drużyna ZNTK strzeliła bramkę kontaktową, a przed samym końcem II połowy doprowadzili do remisu. Pierwsza połowa nie przyniosła rozwiązania i dopiero w drugiej połowie dogrywki po wspaniałej akcji lewą stroną boiska zawodnik ZNTK celnie umieścił piłkę w bramce, dając swojej drużynie zwycięstwo (złota bramka dogrywki) i tytuł Mistrza Dolnośląskiej „Solidarności” w Piłce Nożnej. Radości nie było końca. Dumny z sukcesu swojej drużyny wrócił do Oleśnicy Jan Matyszczak, przewodniczący KZ „S” w ZNTK oraz Czesław Rokita, członek tej organizacji oraz Zarządu Dolnośląskiego Stowarzyszenia Kultury Zdrowotnej i Sportu NSZZ „S” – organizatora tej imprezy.

Najlepszym zawodnikiem mistrzostw został Radosław Jasiński z Fortum Wrocław, za najlepszego bramkarza uznano Łukasza Błaszczyka z ZOZ Kłodzko, a najlepszym strzelcem turnieju z wynikiem ośmiu strzelonych bramek został Piotr Jarzembowski z „Karoliny” Jaworzyna Śląska.

Zawody nie doszłyby do skutku, gdyby nie sponsorzy – Poseł Ryszard Wawryniewicz,

Poseł Zbigniew Chlebowski, Urząd Marszałkowski Sejmiku Dolnośląskiego, Zespół Uzdrawisk Kłodzkich z Polanicy Zdro-

ju i Komisje Zakładowe NSZZ „Solidarność”: ZNTK Oleśnica i VOLVO Wrocław.

Pragniemy też podziękować kierownictwu Ośrodka Sportu w Świdnicy za fantastycznie przygotowane boiska i teren, z którego zawodnicy mogli skorzystać. Podziękowanie należy się również obsłudze technicznej, medycznej, komputerowo-fotograficznej oraz naszemu stałemu już konferansjerowi Walentemu Styrzcowi za owocną i zaangażowaną pracę. A nade wszystko Andrzejowi Zajacowi, który to wszystko trzymał w ryzach.

PREZES DSKZIS NSZZ „S”

ROMAN BECZEK



FOT. ROMAN BECZEK



FOT. PIOTR MAJCHRAK

Mistrzowska drużyna dolnośląskiej „Solidarności” w piłce nożnej na rok 2007



Hotel Wodnik*
kameralny obiekt położony zaledwie
3 km od centrum miasta**



W pełni wyposażony teren nad brzegiem Odry
Organizujemy wszelkiego rodzaju imprezy tj.:
**pikniki firmowe,
integracyjne spotkania w plenerze,
spotkania przy ognisku połączone z rejsem po Odrze**



Specjalizujemy się również w organizacji konferencji,
spotkań biznesowych, przyjęć okolicznościowych,
wesel tradycyjnych
oraz wesel biesiadnych w plenerze

Pozostając do Państwa dyspozycji, zapraszamy do
współpracy, z przyjemnością przygotujemy ofertę
dostosowaną do Państwa potrzeb.

Informacja i rezerwacja

Hotel Wodnik ul. Na Grobli 28 Wrocław
tel. 071 34 33 667, 34 29 343, fax 071 34 29 344
www.wodnik-hotel.pl e-mail:wodnik@wodnik-hotel.pl

Dział marketingu tel.071 34 33 667

Konferencja

0 układach zbiorowych

W dniach 11-12 maja br. we Wrocławiu odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli związków zawodowych Czech, Niemiec, Austrii i „Solidarności” uczestniczących w programie „Transgraniczny Dialog w Ochronie Zdrowia”. W sobotę, 12 maja od rana zajmowaliśmy się zagadnieniem układów zbiorowych pracy w poszczególnych krajach. Praca w grupach pozwoliła na zebranie i opisanie problemów, które wspólnie prezentujemy Parlamentowi Europejskiemu.

ROMAN BECZEK



FOT. ROMAN BECZEK

TWOJA KARTA GROSNIK

Firmy biorące udział w Programie „Twoja Karta Grosnik”

WROCLAW

Artykuły spożywczo-przemysłowe

- Eldana
ul. Robotnicza 22
53-608 Wrocław
www.eldana.com.pl
15% rabatu

Foto

- Usługi Fotograficzne „FOTO A.G.A.”
ul. Kuźnicza 14/ 1a
50 – 138 Wrocław
www.fotoaga.pl
10% rabatu na usługi

Meble i ceramika

- „Świat Upominków”
C.H. E.Leclerc Galeria handlowa
ul. Zakładowa 2/4
50-231 Wrocław
- C.H. Marino
ul. Paprotna 7
51-117 Wrocław
- C.H. GAJ
ul. Świeradowska 70, stoisko nr 10
Wrocław
5% rabatu

Sport i Rekreacja

- Serwis – Naprawa Nart
ul. Łączności 6a/ 3
Wrocław
Tel. 071 361 64 39
ul. Zielona 2
Sobótka
071/ 390 30 66
25% rabatu na usługi
- Sklep Rowerowy „ROMAN'S”
ul. Dąbrowskiego 17
50-456 Wrocław
25% rabatu na usługi
- Rower męski aluminiowy, widelec chromowany, osprzęt SHIMANO, koła wzmocnione, piasty aluminiowe. Cały osprzęt aluminiowy. Kopia roweru, który przejechał trasę Bałtyk-Adriatyk.
Cena: 800 zł, dla członków Związku „Solidarność”: 640 zł.
- Rower Damski 26”, aluminiowy, amortyzator koła przód, manetki GP.
Cena: 670 zł, dla członków Związku „Solidarność”: 570 zł.
- Rower męski, rama stalowa, widelec chromowany, osprzęt SHIMANO, przetrzutki tył, SHIMANO TOURNEY, koła wzmocnione, piasty aluminiowe.
Cena: 570 zł, dla członków Związku „Solidarność”: 470 zł
- Najtańszy rower z bezterminową gwarancją.
Cena: 500 zł, dla członków Związku „Solidarność”: 380 zł.
- S.S.C. Artykuły Sportowe
ul. Szybka 3B/ 1
50-421 Wrocław
www.ssc.pl
5% – 10% rabatu na sprzedaż towaru i usługi

Naprawa Sprzętu Turystyczno-Sportowego „SKI”

- ul. Grabiszewska 50
53-503 Wrocław
5% rabatu na usługi
- „Olimpijczyk”
ul. Włodkowska 4/1
50-073 Wrocław
5% rabatu

Motoryzacja, Transport, Nauka Jazdy

- RADIO TAXI EXPRES
tel. 9628
25% rabatu
- Zakład Mechaniki Pojazdowej SERWIS OGUMIENIA „PROFIL”
ul. Rakowa 18
51-421 Wrocław
10% rabatu na usługi
Przy zakupie 4 sztuk opon wyważanie GRATIS
10 zł rabatu na przechowywanie opon w serwisie zakładu PROFIL
- Ośrodek Szkolenia Kierowców „TEST”
ul. Lelewela 15
53-505 Wrocław
tel. 71/ 78 46 800
10% rabatu
- Chudowski Auto Serwis
ul. Zemska 35
54-438 Wrocław (warsztat znajduje się w podwórku SM Nowy Dwór)
www.chudowskiautoserwis.home.pl
10% rabatu na usługi

Medycyna

- Zespół Usług Medycznych „LEK – TRANS” Sp. z o. o.
ul. Kręta 25
50- 233 Wrocław
www.lektrans.wroc.pl
10% rabatu na usługi

Odzież, Obuwie, Dodatki

- Sklep Obuwniczo-Galanteryjny
ul. Grabiszewska 94
53-437 Wrocław
10% rabatu

Salony Urody, Fitness, Siłownie

- Studio Urody „IMAGE”
ul. Długa 66
53- 664 Wrocław
10% rabatu na usługi
- Fitness Studio „BARBARA”
Pl. Staszica 1
50-223 Wrocław
www.fitness-barbara.wroclaw.pl/
10% rabatu na usługi
- SALON URODY
Kosmetyka Fryzjerstwo
Plac Solidarności 1/3/5
53-661 Wrocław
15% rabatu
W przypadku jednorazowego skorzystania z usług za kwotę powyżej 100 zł rabat 20%

Restauracje

- STP – Szybko Tanio Pysznie
ul. Kuźnicza 10
50-138 Wrocław
www.szybkotaniopysznie.pl
10% rabatu

ŚWIDNICA

Komputery, Sprzęt AGD i RTV

- „ASNET”
Rynek 1/1A
58-100 Świdnica
5% rabatu na komputery
10% rabatu na komponenty (myszy, słuchawki itp.)
- Sklep Radiowo-Telewizyjny
ul. Długa 5
58-100 Świdnica
6% rabatu na zakupy od kwoty 30 do 300 zł
4% rabatu na zakupy od kwoty 301 do 1000 zł
2% rabatu na zakupy powyżej kwoty 1000 zł
- P.P.H.U. KONTRAST
ul. Zygmuntowska 3
58-100 Świdnica
5% rabatu; artykuły w komisie RTV nie są objęte rabatem

Artykuły spożywczo-przemysłowe

- „MINI-MAX” Chemia i Kosmetyki
ul. Długa 2A (w bramie)
58-100 Świdnica
5% rabatu przy minimalnej kwocie zakupów 30 złotych
- Sklep Mięso-Wędliniarski
ul. Franciszkańska 5
58-100 Świdnica
3% rabatu przy minimalnej kwocie zakupów 30 złotych
5% rabatu przy minimalnej kwocie zakupów 80 złotych

Odzież

- „Jowi” Sklep Obuwniczy
ul. Długa 31
58-100 Świdnica
10% rabatu

Księgarnie, Artykuły Papiernicze

- Księgarnia „EMPIK”
Rynek 39-40
58-100 Świdnica
5% rabatu na zakupy do kwoty 150 zł
7% rabatu na zakupy powyżej 150 zł
- P.P.H.U. „Na Rogu”
ul. Długa 33
58-100 Świdnica
5% rabatu na usługi szewskie oraz wszelkie artykuły papiernicze w tym prasa (wyroby tytoniowe nie są objęte rabatem)

KŁODZKO

Foto

- Studio Video FOTO
ul. Rodzinna 84
57-300 Kłodzko
5% rabatu

Komputery, Sprzęt AGD i RTV

- Firma Handlowo - Usługowa AGD-RTV „ELDOM”
ul. Malczewskiego 6-8
57- 300 Kłodzko
- „FOTO-ELDOM”
ul. Wojska polskiego 2
57-300 Kłodzko
- „ELDOM”
ul. Mickiewicza 7
57-550 Stronie Śląskie
- „FOTO-ELDOM”
ul. Śnieżna
57-540 Łądek Zdrój
5% - 10% rabatu
- PHU „PC Land”
ul. Armii Krajowej 7
57-300 Kłodzko
5% rabatu na zakupy powyżej 100 zł

Medycyna, Apteki

- Apteka „Pod Murzynem”
ul. B. Chrobrego 13
57-300 Kłodzko
7% rabatu z wyłączeniem leków refundowanych
- Apteka „Słoneczna”
ul. Morawska 31/1B
57-550 Stronie Śląskie
5% rabatu z wyłączeniem leków refundowanych

Artykuły spożywczo-przemysłowe

- Ciastkarnia „PĄCZEK”
ul. Nadbrzeżna 3e
57-550 Stronie Śląskie
10% rabatu na zakupy powyżej kwoty 10 zł
- Sklep Ogólnospożywczy „WERA”
ul. Mickiewicza 4
57-550 Stronie Śląskie
5% rabatu na usługi
- Sklep Spożywczy
ul. Kościuszki 17
57-550 Stronie Śląskie
3% rabatu

Artykuły Budowlane

- Firma Handlowo-Usługowa „Farber”
ul. Nadbrzeżna 22
57-550 Stronie Śląskie
7% rabatu na Materiały Budowlane, Metalowe do zakupionych produktów Transport GRATIS

Odzież, Obuwie, Dodatki

- Handel Obwoźny
ul. Nadbrzeżna 3c
57-550 Stronie Śląskie
5% rabatu na zakupy do kwoty 100 zł
8% rabatu na zakupy powyżej kwoty 100 zł
- Sklep Odzieżowo- Obuwniczy
ul. Nadbrzeżna 3c
57-550 Stronie Śląskie
5% rabatu na zakupy do kwoty 100 zł
8% rabatu na zakupy powyżej kwoty 100 zł
- Sklep Odzieżowy „DYM”
ul. Nadbrzeżna 22
57-550 Stronie Śląskie
10% rabatu

Salony Urody, Fitness, Siłownie

- Zakład Fryzjerski „U Beauty”
Kłodzko, ul. Lutycka 29-31
10% rabatu na sprzedaż towarów i usługi

OŁAWA

Meble i ceramika

- Meble Kolonialne i Artykuły Dekoracyjne
Oława, ul. Strzelna 8b/12
5% rabatu

Motoryzacja, transport, nauka jazdy

- PIT-MOT
Oława, ul. Kilińskiego 9b
5% rabatu na sprzedaż towaru i usługi
10% przy zakupach lub skorzystaniu z usług na kwotę powyżej 500 zł.



W związku z prowadzonym przez Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” programem Karty Rabatowej „Twoja Karta GROSNIK” zwracamy się z prośbą do wszystkich członków NSZZ „Solidarność” o pomoc w dotarciu do przyjaźnionych firm w celu nawiązania z nimi przez nas współpracy. W zamian za to „Solidarność” zapewnia reklamę oferowanych przez daną firmę produktów i usług na naszych stronach internetowych oraz umożliwia dołączenie swoich ofert reklamowych do naszej prasy.

Wszelkie informacje można uzyskać od koordynatora programu Doroty Nikćcin pod numerem telefonu: 071/78 10 151 lub na naszej stronie internetowej www.solidarnosc.wroc.pl w zakładce Karta GROSNIK.